

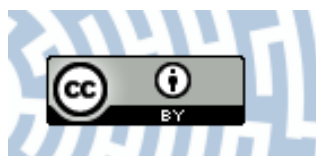


You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Prawa osadzonych w praktyce penitencjarnej w świetle ustalonych porządków wewnętrznych jednostek penitencjarnych i ich konfrontacja z orzecznictwem ETPC

**Author:** Anna Jaworska-Wieloch, Olga Sitarz

**Citation style:** Jaworska-Wieloch Anna, Sitarz Olga. (2018). Prawa osadzonych w praktyce penitencjarnej w świetle ustalonych porządków wewnętrznych jednostek penitencjarnych i ich konfrontacja z orzecznictwem ETPC. "Archiwum Kryminologii" (T. 40 (2018), s. 459-493), doi 10.7420/AK2018K



Uznanie autorstwa - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie pod warunkiem oznaczenia autorstwa.



*Anna Jaworska-Wieloch, Olga Sitarz* ■

## **Prawa osadzonych w praktyce penitencjarnej w świetle ustalonych porządków wewnętrznych jednostek penitencjarnych i ich konfrontacja z orzecznictwem ETPC**

### **Prisoners' Rights in Penitentiary Practice in the Light of the Internal Orders of Penitentiary Units and ECHR Jurisprudence**

**Streszczenie:** Celem niniejszej publikacji było zbadanie, czy i na ile ustalone porządki wewnętrzne wybranych jednostek penitencjarnych pozwalają w praktyce na realizowanie praw i wolności osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. W pracy zastosowano metodę dogmatyczną połączoną z analizą wspomnianych porządków ustalanych przez dyrektorów, otrzymanych bądź z tych jednostek, bądź pozyskanych z oficjalnych stron internetowych. Badania zostały przeprowadzone w kilku obszarach praw osadzonych: dostępności do korzystania z wody i kąpieli, dostępności prądu w celach, warunków spacerów oraz kwestii używania wyrobów tytoniowych w ich trakcie, organizacji widzeń, kontaktów telefonicznych i przez internet, możliwości praktykowania obrzędów i zwyczajów religijnych oraz posiadania w celi przedmiotów kultu religijnego i związanych z religią.

**Słowa kluczowe:** prawa skazanych, zakład karny, areszt śledczy, porządki wewnętrzne.

**Abstract:** The purpose of this publication was to determine whether and to what extent the internal orders of selected penitentiary units allow in practice to exercise the rights and freedoms of persons detained in prisons and pre-trial detention centres. The paper uses a dogmatic method combined with an analysis of these orders set by prison directors, received either from these units or obtained from official websites. The research was carried out in several areas of detainees' rights: availability of water

and showers, availability of electricity in the cells, walking conditions and use of tobacco products during walks, organisation of visits, telephone contacts and Internet access, opportunities for engaging in religious practices and rites and having in the cell of religious and religious objects.

**Keywords:** rights of convicted persons, prison, detention centre, internal order.

Przepis art. 31 ust. 3 Konstytucji nie pozostawia wątpliwości, że prawa i wolności obywatelskie być mogą zostać ograniczone jedynie w drodze ustawy. Trudno jednak zaprzeczyć, że na ostateczny kształt swobody każdego człowieka w różnorodnych okolicznościach wpływ mają akty prawne niższego rzędu, realizujące zasady wysłowne w ustawie, a nawet decyzje poszczególnych organów i innych podmiotów życia społecznego. Nie inaczej jest w jednostkach penitencjarnych. Z tych też względów w niniejszej publikacji analizie zostały poddane porządki wewnętrzne wybranych jednostek penitencjarnych w celu rozpoznania ostatecznego ukształtowania praw osadzonych na podstawie przepisów techniczno-organizacyjnych. Podzielamy bowiem pogląd Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, zgodnie z którym porządek wewnętrzny jednostek penitencjarnych jest istotnym aktem prawnym rozstrzygającym o statusie osoby pozbawionej wolności. Stanowi on *de facto* regulamin takiej jednostki i bezpośrednio decyduje o prawach, wolnościach i obowiązkach osób skazanych lub tymczasowo aresztowanych<sup>1</sup>.

Prawa osób odbywających karę pozbawienia wolności – za Zbigniewem Lasocikiem – można podzielić na cztery kategorie:

- 1) prawa, które zostały im odebrane lub znacznie ograniczone (np. prawo do swobodnej zmiany miejsca pobytu);
- 2) prawa przysługujące więźniowi w takim zakresie, w jakim przysługują innym ludziom (np. prawo do sądu);
- 3) prawa, które przysługują więźniowi, ale w ograniczonym zakresie, a zadaniem instytucji powołanych do tego (np. sądów) jest ustalenie granic tych praw (np. prawo do praktykowania religii);
- 4) prawa, które są typowymi prawami więźnia (np. zakaz stosowania kar okrutnych, tortur). Wskazany autor podnosi, że wprawdzie nie istnieje uniwersalny katalog praw więźnia, niemniej jednak oczywiste jest, że każdej osobie pozbawionej wolności przysługuje prawo do życia, do humanitarnego wykonania kary więzienia, wolności od tortur, prawo do sądu, do komunikacji ze światem zewnętrznym, do praktyk religijnych<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> <http://www.hfhrpol.waw.pl/interwencja/newsflash/dostep-do-porzadkow-wewnetrznych-w-jednostkach-penitencjarnych.html> [dostęp: 18.06.2017].

<sup>2</sup> Z. Lasocik, *Prawa więźniów*, w: Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Szkoła Praw Człowieka, *Teksty wykładów*, Warszawa 1998, s. 310–313. Z kolei Z. Hołda usystematyzował prawa osób pozbawionych wolności na: 1) prawa więźnia *sensu stricto*; 2) prawa więźnia przyznawane uznaniowo przy klauzuli „organ powinien”; 3) prawa więźnia przyznawane uznaniowo – Z. Hołda, *Prawa i obowiązki*

Nie ma wątpliwości, że poszanowanie praw człowieka w warunkach izolacji penitencjarnej, ze względu na zależność osadzonych od władz państwowych, jest szczególnie istotne. Uznanie bowiem określonych praw osadzonego nakłada na władzę obowiązek nie tylko ich poszanowania, ale także zabezpieczenia, zorganizowania, a często i sfinansowania ich realizacji. Państwo polskie deklaruje realizację wszystkich standardów właściwych dla państwa demokratycznego w obszarze praw człowieka w zakładach karnych i aresztach śledczych. Konstytucja, kodeks karny wykonawczy oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności<sup>3</sup> i rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania<sup>4</sup> poręcza wszystkie podstawowe prawa człowieka. Rzecz jednak w tym, że o ostatecznym poszanowaniu tych praw można mówić dopiero wtedy, gdy człowiek ma rzeczywiście możliwość skorzystania ze swych uprawnień, i to w sposób i w zakresie właściwym dla danego prawa. Warto przy tym podkreślić, że ogólnie określone prawa człowieka sprowadzają się ostatecznie do wąsko ujętych konkretów – godność człowieka i prawo do ochrony zdrowia to m.in. dostęp do wody (ciepłej i zimnej), a także możliwość zażycia kąpeli. Zatem dla oceny poszanowania praw osadzonych w jednostkach penitencjarnych konieczna jest nie tyle analiza stosownych przepisów k.k.w. (art. 102 i następne), ile aktów prawnych bezpośrednio regulujących życie więźniów i tymczasowo aresztowanych.

Takimi aktami prawnymi, będącymi najbliżej „więziennej rzeczywistości”, są porządki wewnętrzne zakładów karnych i aresztów śledczych. Ustawową podstawą/delegacją dla takiego aktu prawnego jest przepis art. 73 § 2 k.k.w., zgodnie z którym dyrektor ustala porządek wewnętrzny zakładu karnego. Konkretniejsze regulacje zamieszczone są w § 14 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, w myśl którego dyrektor ustala porządek wewnętrzny zakładu karnego, uwzględniając konieczność tworzenia warunków zindywidualizowanego oddziaływania na skazanych, utrzymania bezpieczeństwa, dyscypliny i porządku oraz zapewnienia w zakładzie właściwych warunków bytowych, sanitarnych i zdrowotnych. Ten sam przepis stanowi, iż w porządku wewnętrznym zakładu dyrektor określa w szczególności:

- 1) godziny oraz sposób przeprowadzania apelu porannego i wieczornego;
- 2) godziny przeznaczone na sen, pracę, naukę, zajęcia kulturalno-oświatowe i sportowe oraz zajęcia własne skazanego;
- 3) godziny i miejsce spożywania posiłków dostarczanych przez administrację zakładu karnego;

---

więźniów, w: T. Bulenda, R. Musiłowksi (red.), *System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2003, s. 170.

<sup>3</sup> Dz.U. z 2016 r. poz. 2231.

<sup>4</sup> Dz.U. z 2016 r. poz. 2290.

- 4) godziny, miejsce i sposób poruszania się po terenie zakładu karnego;
- 5) godziny, miejsce i sposób odbywania spacerów oraz korzystania z kąpieli;
- 6) godziny i miejsce, w którym jest dozwolone palenie wyrobów tytoniowych;
- 7) ilość i rodzaj własnej odzieży, bielizny i obuwia, które skazany może posiadać w celi;
- 8) ilość i wymiary przedmiotów, które skazany może posiadać w celi, oraz sposób ich przechowywania, a w razie potrzeby zasady ich używania;
- 9) dni, godziny i miejsce przyjmowania skazanych przez dyrektora i innych przełożonych, lekarzy oraz sposób składania pisemnych wniosków, skarg i próśb;
- 10) dni, godziny, miejsce i porządek przeprowadzania widzeń;
- 11) godziny i miejsca korzystania z samoinkasujących aparatów telefonicznych;
- 12) dni, godziny i miejsce odprawiania nabożeństw, odbywania spotkań religijnych oraz nauczania religii;
- 13) częstotliwość, terminy, miejsce i sposób dokonywania zakupów artykułów żywnościowych i wyrobów tytoniowych oraz przedmiotów dopuszczonych do sprzedaży w zakładzie karnym;
- 14) godziny i sposób przyjmowania i wydawania korespondencji;
- 15) dni, godziny i sposób przyjmowania i wydawania paczek, o których mowa w art. 113a § 4 kodeksu;
- 16) sposób zamawiania i otrzymywania paczek żywnościowych;
- 17) dni, godziny i miejsce bezpośredniego kontaktowania się z przedstawicielami podmiotów, o których mowa w art. 38 § 1 kodeksu;
- 18) osoby upoważnione do przyznawania nagród i ulg oraz wymierzania kar dyscyplinarnych;
- 19) obowiązki skazanych funkcyjnych, o których mowa w § 6.

Wskazany przepis nakłada zatem na dyrektorów obowiązek określenia w porządku wewnętrznym zakładu karnego wyliczonych powyżej kwestii. Zabrakło w tym katalogu kilku, z perspektywy skazanego, ważnych aspektów życia w izolacji penitencjarnej. Ponieważ jednak samo rozporządzenie traktuje ten katalog jako wyliczenie przykładowe, nie ma przeszkód po temu, aby dyrektorzy umieszczali w porządku wewnętrznym i inne regulacje odnoszące się do warunków odbywania kary. I rzeczywiście, przeanalizowane porządki wewnętrzne regulują zazwyczaj o wiele bogatszy obszar niż ten wskazany w § 14 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności. Analogiczne rozwiązania przewiduje § 15 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania.

Podkreślenia wymaga również fakt, iż przepis k.k.w., stanowiący delegację ustalenia przez dyrektora porządku wewnętrznego zakładu karnego – art. 73 § 2 – jest funkcjonalnie połączony z przepisem § 1 tego artykułu. Zgodnie z jego treścią w zakładzie karnym utrzymuje się dyscyplinę i porządek w celu zapewnienia bezpieczeństwa i realizacji zadań kary pozbawienia wolności, w tym ochrony społeczeństwa

przed przestępczością. W piśmiennictwie nie budzi wątpliwości teza, że ogół zakazów i nakazów składających się na treść pojęcia „dyscyplina i porządek” nie może służyć innym celom (np. potęgowaniu dolegliwości) niż cele określone w tym przepisie, tj. zapewnienie bezpieczeństwa i realizacji zadań kary pozbawienia wolności<sup>5</sup>.

Wielość i różnorodność aspektów praw człowieka, do których odnoszą się (lub mają odnosić) porządki wewnętrzne, jest tak duża, że uniemożliwia pochylenie się nad każdą możliwą regulacją. Zatem do niniejszej analizy wybrałyśmy kilka istotnych dla człowieka uprawnień związanych z prawem do ochrony zdrowia, więzi rodzinnej, wolności religijnej. Interesować nas zatem będą postanowienia wspomnianych wewnętrznych aktów prawnych odnoszące się do dostępności do korzystania z wody i kąpeli, dostępności prądu w celach, warunków spacerów oraz kwestii używania wyrobów tytoniowych w ich trakcie, organizacji widzeń, kontaktów korespondencyjnych, telefonicznych i internetowych, możliwości praktykowania obrzędów i zwyczajów religijnych oraz posiadania w celi przedmiotów kultu religijnego i związanych z religią.

Powyższe ustalenia zostały oparte na porządkach wewnętrznych ustalonych przez dyrektorów wybranych zakładów karnych i aresztów śledczych oraz informacji udzielanych w trybie dostępu do informacji publicznej. Przedmiotem analizy stało się więc dziesięć porządków wewnętrznych i informacje z siedmiu jednostek penitencjarnych, dostarczone na naszą prośbę<sup>6</sup>.

Niewątpliwie punktem odniesienia, jak i ostatecznej weryfikacji stać się musi klasyczna już (i wielokrotnie powtarzana) teza ETPC, zgodnie z którą na podstawie art. 3 Konwencji państwo musi zapewnić, by dana osoba była osadzona w warunkach, które są zgodne z poszanowaniem jej godności człowieka, by sposób i metoda wykonywania przedmiotowego środka nie poddawały jej cierpieniu ani trudnościom o intensywności wykraczającej poza nieuchronny poziom cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności oraz, zważywszy na praktyczne wymogi pozbawienia wolności, by jej zdrowie i dobrostan były odpowiednio zabezpieczone<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2001, s. 236, 237.

<sup>6</sup> ZK w Brzegu z 18.01.2017 r., AŚ w Dzierżonowie z 31.12.2015 r., AŚ w Gliwicach z 11.01.2017 r., AŚ w Katowicach z 26.09.2016 r., ZK w Pińczowie z 9.09.2016 r., ZK w Raciborzu z 31.01.2017 r., ZK w Szczecinie z 12.09.2016 r., ZK w Sztumie z 31.01.2017 r., ZK w Tarnowie z 6.06.2016 r., AŚ w Złotowie z 30.09.2016 r. Informacje (w trybie dostępu do informacji publicznej) przesłały: AŚ w Dzierżonowie, AŚ w Gliwicach, AŚ w Katowicach, ZK w Oleśnicy, ZK w Raciborzu, ZK w Siedlcach, AŚ w Szczecinie. Na marginesie warto zauważyć, że nie zawsze odnaleźć można w internecie tego rodzaju dokumenty i już w 2008 r. Helsińska Fundacja Praw Człowieka sygnalizowała utrudnienia z ich pozyskaniem i postulowała stworzenie ogólnej bazy. W ocenie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka porządek wewnętrzny jednostek penitencjarnych stanowi *de facto* regulamin takiej jednostki i bezpośrednio decyduje o prawach, wolnościach i obowiązkach osób skazanych lub tymczasowo aresztowanych. Zasadne jest zatem, ażeby ich treść była powszechnie i łatwo dostępna – <http://www.hfhrpol.waw.pl/interwencja/newsflash/dostep-do-porzadkow-wewnetrznych-w-jednostkach-penitencjarnych.html> [dostęp: 18.06.2017].

<sup>7</sup> Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Korneykovi i Korneykov przeciwko Ukrainie z dnia 24 marca 2016 r., 56660/12, LEX nr 2005750.

## 1. Prawo do kąpielii

Dostępność do korzystania z wody i możliwość kąpieli kilkakrotnie była przedmiotem orzeczeń ETPC. W myśl obowiązujących przepisów skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpielii, skazany zatrudniony przy pracach brudzących korzysta z odpowiednio częstszych kąpielii, natomiast kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza. Z kolei skazana kobieta korzysta co najmniej raz dziennie z ciepłej wody i dwa razy w tygodniu z ciepłej kąpielii (§ 31 ust. 3 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności oraz § 36 ust. 3 i 4 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania). W innym miejscu rozporządzenia stanowią, iż czas trwania kąpielii jednego skazanego wynosi przynajmniej 10 minut, przy czym czas wypływu wody z armatury natryskowej nie może być krótszy niż sześć minut (§13 ust. 1 pkt 4 regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności oraz § 14 ust. 1 pkt 4 regulaminu wykonywania tymczasowego aresztowania).

We wszystkich jednostkach penitencjarnych, których regulaminy zostały przeanalizowane, przepis ten był realizowany, co więcej – w kilku z nich jednostka zapewniała kąpiel dwa razy w tygodniu (AŚ w Dzierżoniowie, ZK w Pińczowie, ZK w Tarnowie oraz AŚ Złotowie). Istotne jest jednak, jak to prawo do kąpielii w praktyce jest realizowane. Rzecz cała sprowadza się do zasadniczego pytania: jak długo z kąpielii skazani lub aresztowani mogą korzystać? Część dyrektorów badanych jednostek informacje o czasie kąpielii zamieściła w porządku wewnętrznym jednostki, przy czym czas ten dość znacząco się różni w poszczególnych jednostkach. I tak, w AŚ w Szczecinie osadzeni mają do dyspozycji pięć minut<sup>8</sup>, w ZK w Dzierżoniowie – siedem minut, a w AŚ w Gliwicach i AŚ w Katowicach – dziesięć. W części jednostek (np. ZK w Brzegu, ZK w Raciborzu, ZK w Sztumie, ZK w Szczecinie) porządek wewnętrzny w ogóle nie regulował tej kwestii. Jedyne z informacji przekazanych przez administrację znany praktykę korzystania z kąpielii przez osadzonych w tych jednostkach. Najbardziej restrykcyjną stosuje ZK w Raciborzu<sup>9</sup>, gdzie zainstalowano automat z elektroza-worem, powodującym, że woda jest dostępna przez trzy minuty, po czym skazani mają minutę na namydlenie i woda jest dostępna ponownie na kolejne trzy minuty. Zdaniem władz ZK system taki całkowicie zaspokaja potrzeby skazanych. Jakkolwiek nie ma wątpliwości, że zostały zrealizowane minimalne standardy wytyczone przez regulamin organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności<sup>10</sup>, to inną sprawą jest, czy są to standardy godne europejskiego państwa w XXI w.

Wydaje się ponadto, że można postulować, aby kwestia czasu użytkowania wody była każdorazowo określana w porządku jednostki penitencjarnej, nawet mimo

<sup>8</sup> Wg informacji przekazanej przez administrację.

<sup>9</sup> Jw.

<sup>10</sup> Z pewnością w tych z przebadanych porządków, które zostały uchwalone po wejściu w życie nowego regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (z 2016 r.), który wprowadził wspomnianą regułę sześciu minut.

tęgo, że regulamin ten minimalny okres określa. To prawda, § 14 pkt 5 regulaminu wymaga, aby dyrektor jednostki określił sposób korzystania z kąpeli. Jak jednak widać z analiz, czas taki jest bardzo różny w poszczególnych jednostkach penitencjarnych, a ta istotna informacja powinna być dostępna dla każdego skazanego. Nie ma wątpliwości, że organizacja kąpeli dla większej liczby osób wymaga jej precyzyjnego zorganizowania, w tym m.in. określenia zawczasu czasu trwania samej kąpeli, rozumianej jako dostępności wody. Skoro takie procedury są już wykształcone, nie powinno być żadnego problemu, aby wpisać je do porządku wewnętrznego danego zakładu karnego lub aresztu śledczego. Z jednej bowiem strony informacja taka staje się dostępna dla wszystkich osadzonych, z drugiej – jej pisemny charakter ułatwia jej zakwestionowanie oraz ewentualną kontrolę.

Z perspektywy higieny istotna jest także – wobec stosunkowo rzadkiej możliwości wzięcia kąpeli – dostępność wody w celach mieszkalnych. Ta kwestia jeszcze rzadziej była przedmiotem regulacji w analizowanych dokumentach. Dyrektor tylko jednej jednostki informację taką zamieścił – ZK w Pińczowie. W jednostce tej zimna woda była stale dostępna, natomiast ciepła tylko w określonych godzinach (przez 4,5 godziny dziennie). Zrozumiałe jest, że taka regulacja nie była potrzebna w AŚ w Katowicach, ze względu na fakt, że osadzeni mają w celi stały dostęp do zimnej i ciepłej wody (co wynika z odrębnej informacji przekazanej przez administrację aresztu). W pozostałych jednostkach o dostępności do ciepłej wody przez limitowany czas wiemy jedynie z informacji przekazanych przez administrację. W dwóch przypadkach zostałyśmy poinformowane o całkowitym braku dostępu do ciepłej wody (AŚ w Gliwicach oraz ZK w Raciborzu). Zarówno w tych przypadkach, jak i w sytuacji limitowanej ciepłej wody wszędzie jest możliwość samodzielnego jej podgrzania przy użyciu grzałki lub czajnika elektrycznego, ale tylko w czasie, gdy w gniazdkach podawany jest prąd i o ile jednak w danej celi sprzęt taki się znajduje. Taki stan rzeczy musi niepokoić z dwóch powodów. Wydaje się, że dostępność do ciepłej wody w XXI w. w kraju europejskim nie powinna uchodzić za luksus, ale wręcz przeciwnie – za standard, który pozwoli zachować chociaż minimum higieny. Po drugie, brak regulacji w pisemnym dokumencie utrudnia możliwość zakwestionowania przyjętych praktyk i kontroli przeprowadzonych przez instytucje zarówno państwowe, jak i pozarządowe.

O znaczeniu kąpeli i dostępności do wody niejednokrotnie wypowiadał się ETPC, choć odnośnie do tzw. grup wrażliwych (np. osób chorych). Na podstawie wyroku ETPC z 2016 r. sformułować można tezę, iż chociaż niedostateczna podaż ciepłej wody niekoniecznie stanowi naruszenie art. 3 Konwencji, to jednak krytycznie ocenić należy taką sytuację, która może skutkować brudnym otoczeniem, powodującym u osoby uczucie dyskomfortu<sup>11</sup>. W innej sprawie ETPC uznał, że sytuacją idealną

---

<sup>11</sup> Wyrok ETPC w sprawie Korneykovai i Korneykov przeciwko Ukrainie z dnia 24 marca 2016 r., 56660/12, LEX nr 2005750; oraz w sprawie Karalevičius przeciwko Litwie z dnia 7 kwietnia 2005 r., 53254/99, LEX nr 150037.



byłoby zapewnienie choremu skazanemu nieograniczonego dostępu do prysznica, ale możliwość korzystania z niego sześć razy w tygodniu (znacznie częściej od zwykłych skazanych) jest „odpowiednią realizacją szczególnych potrzeb skazanego”<sup>12</sup>. Warto zwrócić uwagę, że zdaniem Trybunału brak możliwości utrzymania codziennej higieny osobistej przez dłuższy czas powoduje ciągłe poczucie brudu i poniżenia, z pewnością wywołuje stres i cierpienie o stopniu dolegliwości przekraczającym cierpienie wpisane w pozbawienie wolności<sup>13</sup>. Dodać jeszcze należy, że Europejskie reguły więzienne z 2006 r. zalecają, aby każdy więzień mógł wziąć prysznic w miarę możliwości codziennie, a przynajmniej dwa razy w tygodniu (reg. 19.4). Nieco niższy standard – przynajmniej jedna kąpiel tygodniowo – przewiduje reg. 16 Wzorcowych reguł minimalnych Organizacji Narodów Zjednoczonych dotyczących postępowania z więźniami (tzw. Reguły Mandeli)<sup>14</sup>. Te standardy państwo polskie bez wątpienia realizuje.

## 2. Prawo do energii elektrycznej

W świetle ustaleń regulujących warunki bytowe osadzonych w zakresie zapewnienia higieny osobistej niezwykle ważna staje się kwestia dostępu do energii elektrycznej w gniazdkach, umożliwiającego podgrzanie lub zagotowanie wody. W prawie wszystkich jednostkach, których porządki wewnętrzne analizowaliśmy, dostęp do energii był limitowany, przy czym czasami wyłączenie napięcia w gniazdkach dotyczyło wyłącznie pory nocnej – AŚ w Gliwicach, ZK Pińczów, ZK Tarnów, AŚ Złotów. Fakt ten w każdej z przywołanych jednostek został zaznaczony w jej porządku wewnętrznym. Wśród przebadanych dokumentów znalazły się i takie, które wprost nie odnosiły się do podaży prądu w gniazdkach, jednak przewidywały regulacje stanowiące o możliwości korzystania ze sprzętu audiowizualnego w porze ciszy nocnej (np. ZK w Brzegu, ZK w Sztumie). W pozostałych jednostkach wprowadzono daleko dalej idące ograniczenia w dostępie do energii elektrycznej, przy czym w porządkach wewnętrznych brak jest regulacji z tą kwestią związanych. Z informacji przekazanych przez administrację jednostek wynika, że napięcie w gniazdkach jest niedostępne zazwyczaj przez dwie–trzy godziny w porze dziennej oraz przez porę nocną. Nie ma wątpliwości, że w zakładach karnych typu otwartego lub półotwartego takie rozwiązanie nie jest zbyt dolegliwe. Jednak w zakładach karnych typu zamkniętego,

<sup>12</sup> Wyrok ETPC w sprawie Zarzycki przeciwko Polsce z dnia 12 marca 2013 r., 15351/03, LEX nr 1286773.

<sup>13</sup> Wyrok ETPC w sprawie Melnitis przeciwko Łotwie z dnia 28 lutego 2012 r., 30779/05, LEX nr 1117543.

<sup>14</sup> Standardy ONZ Minimum traktowania więźniów, przyjęte przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 7 października 2015 r., [https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Reguly\\_Mandeli.pdf](https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Reguly_Mandeli.pdf) [dostęp: 26.06.2017].

zwłaszcza w aresztach śledczych, dostępność do energii elektrycznej powinna być przynajmniej przez cały okres pory dziennej. Uzasadnieniem jest nie tylko dostępność do wody ciepłej, ale – przede wszystkim – możliwość względnie sensownego spędzania czasu, przy założeniu, że osadzony przebywa w celi 23 godziny na dobę. Wydaje się także, że również w tym zakresie postulować należy umieszczanie czasu podaży energii elektrycznej w porządkach wewnętrznych.

### 3. Prawo do spaceru

Na higienę osobistą w aspekcie psychicznym olbrzymi wpływ ma właśnie problem zagospodarowania wolnego czasu. Podstawowym i powszechnym (a zatem odnoszącym się zasadniczo do wszystkich osadzonych niezależnie od ich statusu) instrumentem realizującym prawo do zdrowego wypoczynku jest spacer. W myśl przepisu art. 112 § 1 k.k.w. skazany korzysta z prawa do co najmniej godzinnego spaceru w ciągu doby, natomiast § 32 ust. 1 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności i § 37 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania dodają, iż spacer ten odbywać się powinien w wyznaczonym miejscu na wolnym powietrzu.

Dostępne porządki wewnętrzne poszczególnych jednostek penitencjarnych dość enigmatycznie podchodziły do tego zagadnienia. Najczęściej wskazywane są godziny, w których spacer odbywają. Pewne wątpliwości mogą budzić rozwiązania, pozwalające przypuszczać, że są stałe godziny dla określonych grup osadzonych (przykładowo, w porządku wewnętrznym ZK w Brzegu znajduje się postanowienie, iż spacer odbywają się zgodnie z ich opracowanym planem od poniedziałku do niedzieli w godzinach 8.00–18.30). Przeanalizowane dokumenty nie precyzują, czy w takich przypadkach stosowana jest rotacja grup, zatem wyłącznie przyjęta przez SW praktyka elastycznego podejścia do godzin spaceru może zapobiec temu, iż w porze jesienno-zimowej określone grupy nigdy nie przebywałyby na wolnym powietrzu w warunkach naturalnego oświetlenia.

W niektórych porządkach dyrektorzy jednostek bardzo precyzyjnie wskazują sposoby korzystania przez osadzonych z określonych udogodnień (np. możliwość korzystania z ławek, z urządzeń sportowo-rekreacyjnych, uprawiania ćwiczeń sportowych – por. ZK w Raciborzu, czy nawet opalania i korzystania z natrysków – ZK w Brzegu) lub opisują czyny zabronione (np. nawiązywanie kontaktów z osobami spoza grupy spacerowej – por. AŚ w Gliwicach, hałaśliwe zachowanie – AŚ w Katowicach). Takie rozwiązanie, zwłaszcza odnośnie do zabronionych w czasie spaceru zachowań, zasługuje na pełną aprobatę i postulować należy, aby we wszystkich jednostkach przyjęto ten model regulacji. Zasada określoności dotycząca czynów zabronionych w prawie karnym w pełnym zakresie aktualizuje się przy zabranianiu określonych czynów poza „klasyczną” płaszczyzną prawnokarną. Innymi słowy,

jeśli określony podmiot czegoś zabrania, powinien to precyzyjnie określić w formie pisemnej.

Katalogi czynów zabronionych i dozwolonych (co już samo w sobie stanowi ingerencję w prawa i wolności człowieka) w czasie spaceru w jednostkach penitencjarnych ujawniają jeszcze jedną niespójność, którą – jak się wydaje – należy rozstrzygnąć jednak w akcie prawnym wyższego rzędu. Chodzi o palenie wyrobów tytoniowych w czasie spaceru, co bezpośrednio wiąże się z prawem do ochrony zdrowia. Wśród przebadanych jednostek są takie, które w swoim porządku wewnętrznym wyraźnie zakazują palenia wyrobów tytoniowych w czasie spaceru – por. np. ZK w Brzegu i AŚ w Gliwicach<sup>15</sup>. Z kolei dyrektor AŚ w Katowicach zezwala na palenie w trakcie spaceru na polu spacerowym, podobnie jak w ZK w Sztumie (w wyznaczonych miejscach)<sup>16</sup>. Natomiast porządek wewnętrzny AŚ w Dzierżoniowie w ogóle nie przewiduje regulacji związanych z paleniem tytoniu, w tym w czasie spaceru (wbrew obowiązkowi nałożonemu przepisem § 14 ust. 2 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności oraz w § 15 ust. 2 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania).

Nie ma wątpliwości, że kwestia palenia w czasie spaceru powinna być rozstrzygnięta co najmniej na płaszczyźnie porządku wewnętrznego. Problem jednak stanowi odpowiedź na pytanie, jak to zagadnienie powinno być uregulowane. Czy spacer, który jest dla części osadzonych jedyną godziną spędzoną na wolnym powietrzu, ma być równocześnie źródłem biernego palenia dla niepalących?

Zgodnie z § 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie szczegółowych warunków używania wyrobów tytoniowych na terenie obiektów podlegających Ministrowi Sprawiedliwości oraz w środkach przewozu osób<sup>17</sup> na terenie aresztów śledczych oraz zakładów karnych typu zamkniętego dopuszcza się możliwość używania wyrobów tytoniowych przez osadzonych w celach mieszkalnych, które są wyodrębnione w sposób uniemożliwiający oddziaływanie dymu tytoniowego na osoby niepalące; dla osadzonych używających wyrobów tytoniowych wyznacza się odrębne cele mieszkalne oraz dopuszcza się używanie wyrobów tytoniowych poza celami mieszkalnymi w miejscach i w czasie wyznaczonym przez

---

<sup>15</sup> W przeciwieństwie do poprzednio obowiązującego porządku wewnętrznego, w którym zabraniając wnoszenia na spacer jakichkolwiek przedmiotów z celi, robią wyjątek dla jednej paczki papierosów, zapalek lub zapalniczki – np. AŚ w Gliwicach. W tym ostatnim przypadku administracja wyznaczyła miejsca do palenia tytoniu na placach spacerowych, co wyraźnie w samym porządku wewnętrznym zostało zaznaczone.

Kwestia palenia tytoniu w tej jednostce penitencjarnej budzi też pytanie o charakterze wręcz konstytucyjnym. W myśl rozdz. VI § 2 porządku wewnętrznego: „Osoby osadzane w celach dla niepalących zobowiązane są do zgłaszania przelożonym faktowi używania wyrobów tytoniowych przez współosadzonych”.

<sup>16</sup> Warto przy okazji analizy regulacji odnoszących się do używania tytoniu z uznaniem odnotować przepis dotyczący zmiany statusu osoby palącej na niepalącą i odwrotnie, która to zmiana pociąga za sobą zmianę celi.

<sup>17</sup> Dz.U. z 2011 r. Nr 135, poz. 795.

kierownika. Jak stanowi § 8 przywołanego rozporządzenia, miejsca do używania wyrobów tytoniowych powinny być wyznaczone w sposób uniemożliwiający oddziaływanie dymu tytoniowego na osoby niepalące, z zachowaniem stref wolnych od dymu tytoniowego, nie powinny znajdować się w pobliżu pomieszczeń przeznaczonych do pracy, nauki i służby, powinny być oznaczone w widoczny sposób. Wydaje się, że ogólna regulacja, zezwalająca na palenie tytoniu w czasie spaceru, nie spełnia standardu określonego w ww. rozporządzeniu. Postawić chyba można też tezę, iż zakaz palenia w czasie spaceru nie jest ograniczeniem zbyt daleko idącym, mając na uwadze, iż przeciwwagą jest zdrowie niepalących, a ponadto osadzeni w zakładzie karnym typu zamkniętego lub areszcie śledczym mogą palić w celach mieszkalnych, a pozostali w wyznaczonych miejscach. Odrębną kwestią jest postawione na początku pytanie, czy zagadnienie tej wagi, a przy tym budzące tyle kontrowersji i sporów nie powinno być uregulowane aktem prawnym rangi ustawowej.

Warto zwrócić uwagę, że podobny problem sygnalizował Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie do Dyrektora Generalnego Służby Więziennej<sup>18</sup>. RPO wskazał, iż personel więzienny niedostatecznie chroni prawo osadzonych do przebywania w środowisku wolnym od dymu tytoniowego. Dzieje się tak, gdy istnieje zezwolenie na używanie wyrobów tytoniowych na polach spacerowych w trakcie spacerów i zajęć rekreacyjnych, a brak jest informacji, że palenie jest dopuszczalne jedynie w wyznaczonych do tego miejscach (AŚ w Bartoszycach, ZK w Przemyśle).

Trybunał Praw Człowieka niejednokrotnie poruszał problem palenia tytoniu przez osadzonych i jego negatywnego wpływu na współosadzonych, wskazując na brak wspólnego stanowiska państw członkowskich Rady Europy w przedmiocie ograniczeń używania tytoniu oraz ochrony przed biernym paleniem w zakładach karnych<sup>19</sup>. Zasadniczo orzeczenia ETPC odnosiły się jednak do problemu umieszczania w jednej celi osób palących i niepalących<sup>20</sup>, aktualny pozostaje jednak postulat nienarażania osób niepalących na dym papierosowy.

#### 4. Prawo do kontaktu z rodziną

Nie można mieć wątpliwości, że jednym z najbardziej drażliwych i trudnych obszarów dla skazanego w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności jest ograniczenie kontaktu z rodziną. Zapewnienie w więzieniu prawidłowej ochrony takich relacji jest

<sup>18</sup> Pismo z dnia 22 lipca 2016 r., <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/rpo-do-szefa-sluzby-wieziennej-w-sprawie-zroznicowanych-uprawnien-wiezniow> [dostęp: 17.06.2017].

<sup>19</sup> Por. wyrok ETPC w sprawie Florea przeciwko Rumunii z dnia 14 września 2010 r., 37186/03, LEX nr 603607.

<sup>20</sup> *Ibidem* oraz wyrok ETPC w sprawie Elefteriadis przeciwko Rumunii z dnia 25 stycznia 2011 r., 38427/05, Lex 694082, w: M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2011*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 104.

szczególnie istotne, jeśli spojrzy się na znaczenie jak najszerzych kontaktów skazanego z rodziną w procesie resocjalizacji i readaptacji społecznej<sup>21</sup>. Waga tej materii była dostrzegana w przepisach rangi międzynarodowej. W myśl reguły 24.1 Europejskich reguł więziennych z 2006 r.<sup>22</sup> więźniowie mają prawo porozumiewania się tak często, jak jest to możliwe, poprzez pocztę, telefon lub inne formy komunikacji z ich rodzinami oraz z innymi osobami oraz przedstawicielami organizacji zewnętrznych, a także bycia odwiedzanymi przez te osoby. Podobny zapis znajduje się w regule 58 Reguł Mandeli<sup>23</sup>, według której więźniom zezwoli się na komunikowanie się pod odpowiednim nadzorem z rodziną i przyjaciółmi w regularnych odstępach czasu: poprzez pisemną korespondencję oraz za pomocą, jeśli to możliwe, środków telekomunikacyjnych, elektronicznych oraz innych, a także przez przyjmowanie odwiedzin. Znaczenie ochrony więzi rodzinnych w czasie osadzenia jest tak duże, że w literaturze uznano prawo do poszanowania życia rodzinnego osoby skazanej za jej prawo *sensu stricto*, a nie przywilej<sup>24</sup>. Krajowy ustawodawca również pochyła się nad wskazanym powyżej problemem. Art. 67 § 3 k.k.w., określając podstawowe środki oddziaływania na skazanych, wskazuje na podtrzymywanie kontaktów z rodziną i światem zewnętrznym, natomiast w myśl art. 105 § 1 k.k.w. skazanemu należy umożliwić utrzymywanie więzi przede wszystkim z rodziną i innymi osobami bliskimi przez widzenia, korespondencję, rozmowy telefoniczne, paczki i przekazy pieniężne, a w uzasadnionych wypadkach, za zgodą dyrektora zakładu karnego, również przez inne środki łączności. Z kolei art. 102 pkt 2 k.k.w. jednoznacznie stanowi, że skazany ma w szczególności prawo do utrzymywania więzi z rodziną i innymi osobami bliskimi.

Nie wymaga szerszego uzasadnienia teza, iż wśród form kontaktu skazanych z rodziną i osobami bliskimi właśnie widzenia są najbardziej cenne przez więźniów, pozwalając bowiem na najbardziej intymny z nimi kontakt<sup>25</sup>. Ustawodawca uregulował zasady spotkań z najbliższymi, uzależniając liczbę widzeń od typu zakładu karnego, w którym dana osoba przebywa. Osadzonym w zakładach typu zamkniętego przysługują dwa widzenia w miesiącu, które za zgodą dyrektora zakładu karnego mogą być wykorzystane jednorazowo (art. 90 pkt 6 k.k.w.), natomiast w zakładach

---

<sup>21</sup> Por. B. Gronowska, *Długoterminowe kary pozbawienia wolności a poszanowanie życia rodzinnego skazanych w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 4, s. 8. Por. też P. Wierzbicki, *Kontakty skazanych ze światem zewnętrznym i ich znaczenie dla społecznej readaptacji*, w: B. Hołyst (red.), *Problemy współczesnej penitencjarystyki w Polsce*, t. I, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1984, s. 126–137.

<sup>22</sup> Rekomendacja Rec (2006)2 Komitetu Ministrów do państw członkowskich Rady Europy w sprawie Europejskich reguł więziennych.

<sup>23</sup> Standardy ONZ. Minimum traktowania więźniów, przyjęte przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 7 października 2015 r.

<sup>24</sup> B. Gronowska, *Długoterminowe kary pozbawienia wolności...*, s. 20.

<sup>25</sup> T. Szymanowski, *Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 205.

typu półotwartego – trzy widzenia miesięcznie, które również mogą zostać połączone (art. 91 pkt 8 k.k.w.). Jedynie w zakładach typu otwartego skazani mogą korzystać z nieograniczonej liczby widzeń (art. 92 pkt 10 k.k.w.).

Dla swobody i poczucia intymności w czasie takich spotkań nie bez znaczenia jest również sposób ich odbywania, a zwłaszcza nadzorowanie ich przez funkcjonariuszy Służby Więziennej. W zakładach typu zamkniętego widzenia podlegają nadzorowi administracji zakładu karnego, a rozmowy skazanych w trakcie widzeń kontroli administracji zakładu karnego (art. 90 pkt 7 k.k.w.). Reżim ten jest złagodzony w zakładach typu półotwartego, gdzie widzenia wprawdzie podlegają nadzorowi administracji zakładu karnego, jednak rozmowy skazanych w trakcie widzeń mogą (ale nie muszą) podlegać kontroli administracji zakładu karnego (art. 91 pkt 9 k.k.w.). Najszersza ochrona prywatności jest możliwa w zakładach typu otwartego, gdzie widzenia skazanych mogą podlegać nadzorowi administracji zakładu karnego, natomiast rozmowy skazanych w trakcie widzeń nie podlegają kontroli administracji zakładu karnego (art. 92 pkt 10 k.k.w.).

Przewidziano również szczególne regulacje dla skazanych rodziców. Art. 87a § 1 k.k.w. stanowi, że wykonując karę wobec skazanych sprawujących stałą pieczę nad dzieckiem do lat 15, uwzględnia się w szczególności potrzebę inicjowania, podtrzymywania i zacieśniania ich więzi uczuciowej z dziećmi. Powyższa grupa osadzonych ma prawo do dodatkowego widzenia z dziećmi (art. 105a § 3 k.k.w.). Z tego też względu skazani sprawujący stałą pieczę nad dziećmi, które przebywają w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, powinni być w miarę możliwości osadzani w odpowiednich zakładach karnych położonych najbliżej miejsca pobytu dzieci (art. 87a § 2 k.k.w.).

Ustawodawca szczegółowo określił zasady odbywania widzeń w k.k.w. W myśl art. 105a § 1 k.k.w. widzenie trwa 60 minut, a w tym samym dniu skazanemu udziela się tylko jednego widzenia (chyba że w zakładach typu zamkniętego bądź półotwartego dyrektor wyrazi zgodę na ich połączenie). W widzeniu mogą uczestniczyć nie więcej niż dwie osoby pełnoletnie, chyba że dyrektor zakładu karnego w uzasadnionych wypadkach wyrazi zgodę na udział większej liczby osób. Z kolei liczba osób niepełnoletnich nie podlega ograniczeniu (art. 105a § 2 k.k.w.). Widzenie z osobą niebędącą członkiem rodziny lub inną osobą bliską skazany może otrzymać za zezwoleniem dyrektora zakładu karnego (art. 105a § 4 k.k.w.). Przepisy regulują ponadto sposób odbywania widzeń – mają one przebiegać pod nadzorem funkcjonariusza, w sposób umożliwiający bezpośredni kontakt skazanego z osobą odwiedzającą, przy oddzielnym stoliku (art. 105a § 5 k.k.w.).

Tak szczegółowe regulacje ustawowe nie pozostawiają znaczącego pola dla doprecyzowywania zasad odbywania widzeń w porządkach wewnętrznych, poza terminem ich przeprowadzenia. W myśl § 14 ust. 2 pkt 10 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności w porządku wewnętrznym należy określić dni, godziny,

miejsce i porządek przeprowadzania widzeń. Analogiczny zapis zawarto w § 15 ust. 2 pkt 10 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania.

Na potrzeby niniejszej publikacji sprawdziliśmy, czy porządki wewnętrzne sprostały wymogom stawianym przez wskazane powyżej regulaminy, a także czy zawarto w nich inne informacje, istotne dla zasad odbywania widzeń. Wszystkie porządki wewnętrzne objęte badaniami regulowały dni wizyt osadzonych, a niektóre również godziny przyjmowania zgłoszeń na wizyty (np. ZK Racibórz, ZK Pińczów). Za istotne uznać należy zróżnicowanie punktu czasowego przed planowanym widzeniem, do którego należy zgłosić chęć spotkania – o ile w ZK w Brzegu jest to tylko 30 minut przed planowaną wizytą, o tyle w niektórych jednostkach wyznaczany jest punkt czasowy (np. AŚ Katowice do godziny 13.00, ZK Racibórz do godziny 14.00), po którym nie można już odbyć spotkania. Niektóre porządki wymieniały dni, w których widzenia się nie odbywają, np. 25 grudnia w Areszcie Śledczym w Złotowie, a w innym widzenia nie odbywają się w ogóle w dni świąteczne (ZK w Sztumie), co musi niepokoić, gdyż to właśnie w takim czasie skazani mogą odczuwać większą potrzebę zobaczenia bliskich, a poza tym osoby pracujące, zwłaszcza mieszkające daleko, nieraz tylko wtedy mają czas na wizytę w więzieniu. Przypomnieć w tym miejscu należy, że karą jest samo pozbawienie wolności, a nie pozbawienie innych praw, jeśli nie wynika to z istoty kary. Zatem ani sytuacja ekonomiczna państwa, niepozwalająca na zatrudnienie większej liczby funkcjonariuszy, ani komfort samych funkcjonariuszy nie powinny uzasadniać ograniczeń w kontaktach osadzonych z rodzinami.

Wśród pozostałych kwestii zamieszczonych w porządkach wewnętrznych, które mogą wywoływać kontrowersje, można wymienić następujące: niektóre porządki dopuszczały widzenia dla skazanych tylko w czasie jednej niedzieli w miesiącu, ponadto oferowano jeden dzień w tygodniu (AŚ w Katowicach, AŚ w Gliwicach). Trudno jednak przy wprowadzaniu takiego zapisu tracić z pola widzenia, że niektórzy odwiedzający mają takie możliwości jedynie w niedziele, a niedopuszczenie do kolejnych wizyt w tym dniu ograniczy osadzonym możliwości realizacji przyznanych im ustawowo uprawnień. Z kolei w porządku obowiązującym w ZK w Raciborzu wskazano, że widzenia w niedzielę odbywają się według rocznego planu, określonego w odrębnym zarządzeniu. Taki zapis, nie stanowiąc części porządku wewnętrznego, przesądza o uregulowaniu zasad odbywania widzeń poza wskazanym aktem prawnym, przez co porządek wewnętrzny nie reguluje kompleksowo dni, godzin, miejsc i porządku widzeń pomimo takiego obowiązku wypływającego z regulaminu odbywania kary pozbawienia wolności bądź tymczasowego aresztowania. Z kolei w Zakładzie Karnym w Pińczowie zabroniono łączenia widzeń w niedziele i święta, a także odbywania w tych dniach dodatkowych bądź dłuższych widzeń. Jakkolwiek zrozumiałe jest, że w niedziele i święta sale widzeń są najbardziej oblegane, to jednak trudno tworzyć w porządkach wewnętrznych nowe ograniczenia, nieokreślone

w ustawie lub chociażby rozporządzeniach, które faktycznie zawężają możliwości skazanych w zakresie wykorzystania widzeń.

Co charakterystyczne, w niemal wszystkich porządkach wewnętrznych powielano regulacje ustawowe dotyczące zasad odbywania widzeń. Tytułem przykładu wskazywano, że trwają one 60 minut lub że osoby niepełnoletnie mogą z nich korzystać tylko pod opieką pełnoletnich (tak porządek AŚ w Dzierżoniowie). Choć zapisy te stanowią *superfluum* ustawowe, dla skazanych mogą być pożyteczne, gdyż porządek wewnętrzny, znajdujący się w każdej celi, jest często pierwszym, a nieraz jedynym aktem, z którym mają się okazję zapoznać. Reasumując, porządki dość precyzyjnie wskazywały zasady odbywania widzeń, a ewentualne luki były nieliczne. Zwrócić uwagę może jedynie powszechny brak regulacji dotyczących weryfikowania listy osób, które mogą zostać wpisane na listę odwiedzających. Jednak w porządku wewnętrznym ZK w Tarnowie-Mościcach wskazano, że obowiązek udowodnienia (na podstawie wiarygodnych i czytelnych dokumentów) stopnia pokrewieństwa lub bliskiej więzi łączącej ze skazanym spoczywa na osobie odwiedzającej lub na skazanym. Wydaje się jednak, że najprostszym sposobem byłoby oświadczenie samego osadzonego. Skoro bowiem nie budzi sporów, że pojęcie osoby bliskiej w rozumieniu art. 105 § 1 k.k.w. nie jest tożsame z osobą najbliższą z art. 115 § 11 k.k.<sup>26</sup>, a tym samym nie odwołuje się do jakiegokolwiek weryfikowalnej relacji, takiej jak stopień pokrewieństwa, trudno wyobrazić sobie, jak osadzony miałby taki stosunek udowodniać. Nie zawsze nieformalną relację można potwierdzić listami, zwłaszcza w XXI w., w kręgu osób w większości niehołdujących kulturze słowa pisanego. W tym kontekście oczywistym naruszeniem przepisów jest porządek wewnętrzny obowiązujący w ZK w Pińczowie, zawierający definicję osoby najbliższej z k.k. (pomimo że k.k.w. wspomina o osobie bliskiej) i wymagający rozstrzygnięcia przez osadzonego jakichkolwiek wątpliwości co do stopnia pokrewieństwa z osobą, która ma go odwiedzić.

O arbitralności SW świadczą wyniki badań przeprowadzonych w jednostkach penitencjarnych. W działalności Rzecznika Praw Obywatelskich, związanej z kontrolą widzeń odbywanych w jednostkach penitencjarnych, wskazywano na arbitralne odmowy wpisywania osób wnioskowanych przez osadzonych na listę odwiedzających oraz nieuzasadnianie braku zgody na widzenie w innych porach, niż te wynikające z porządku wewnętrznego. Z pisma Rzecznika Praw Obywatelskich wynika, że odmowy wpisywania na listy odwiedzających wynikały z uprzedniej karalności takich osób bądź z braku względów wychowawczych, pomimo że przesłanki takie nie zostały ujęte w k.k.w. Z kolei odmowa wyrażenia zgody na widzenie została uzasadniona zdaniem: „Nie widzę takiej potrzeby”, pomimo że decyzje te mają charakter indywidualny, rozstrzygający o prawach i obowiązkach skazanych, i jako takie powinny

---

<sup>26</sup> K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017 – komentarz do art. 102 k.k.w., teza 8; problem ten poruszał Rzecznik Praw Obywatelskich w swoich wystąpieniach: <http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/pdf/2010/12/662535/1579742.pdf> [dostęp: 24.06.2017].



być należycie uzasadnione<sup>27</sup>. Należy podkreślić, że decyzje takie, jako rozstrzygające ostatecznie o indywidualnych prawach i obowiązkach skazanego, powinny zostać skazanemu ogłoszone lub doręczone z uzasadnieniem i pouczeniem o prawie, terminie i sposobie wniesienia skargi (art. 7 § 3 k.k.w.).

Prawo do widzeń, jako element ochrony życia rodzinnego, stanowił – obok innych kwestii – również przedmiot zainteresowania Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W sprawie *Jaremwicz przeciwko Polsce*<sup>28</sup> skazany wniósł o wyrażenie zgody na przyjmowanie odwiedzin kobiety, która wcześniej była osadzona w tej samej jednostce. Następnie parze odmówiono zgody na zawarcie małżeństwa na terenie zakładu karnego. Jako powód dyrektor ZK wskazał, że osoby te nie są względem siebie bliskie w rozumieniu k.k., a także że nie są w stanie udokumentować swojego związku przed osadzeniem. W ocenie władz więziennych związek ten został nawiązany nielegalnie w okresie tymczasowego aresztowania kobiety i pobytu mężczyzny w tej samej jednostce, miał zatem charakter powierzchowny i nie był wartościowy z resocjalizacyjnego punktu widzenia. Trybunał, stwierdzając naruszenie Europejskiej konwencji praw człowieka, słusznie wyraził stanowisko, że administracja zakładu karnego nie ma prawa do subiektywnych ocen, zmierzających do zbadania jakości związku nawiązanego przez osadzonego, niemających jakichkolwiek podstaw w przepisach.

Realizacja prawa więźniów do widzeń z bliskimi jest nieco utrudniona w przypadku niektórych kategorii osadzonych. Pierwszą z nich są osoby tymczasowo aresztowane. Jakkolwiek do zasad ich pobytu w jednostkach penitencjarnych stosuje się przepisy dotyczące wykonywania kary pozbawienia wolności (art. 209 k.k.w.), to jednak należy stosować zmiany wynikające z przepisów zawartych w rozdziale dotyczącym tymczasowego aresztowania. Widzenia tymczasowo aresztowanych zawierają odrębne regulacje – w myśl art. 217 § 1 k.k.w. tymczasowo aresztowany może uzyskać widzenie po wydaniu zarządzenia o zgodzie na widzenie przez organ, do którego dyspozycji pozostaje. W wypadku, gdy tymczasowo aresztowany pozostaje do dyspozycji kilku organów, wymagana jest zgoda na widzenie każdego z nich, chyba że organy te zarządzają inaczej. Kolejne jednostki redakcyjne przywołanego przepisu stanowią, że tymczasowo aresztowany ma prawo do co najmniej jednego widzenia w miesiącu z osobą, przy czym odmowa wyrażenia zgody na widzenie może nastąpić wyłącznie wtedy, gdy zachodzi uzasadniona obawa, że widzenie zostanie wykorzystane:

- 1) w celu bezprawnego utrudnienia postępowania karnego;
- 2) do popełnienia przestępstwa, w szczególności podżegania do przestępstwa.

Oznacza to, że przepisy dopuszczają brak jakichkolwiek widzeń w toku tymczasowego aresztowania, jeżeli powyższe przesłanki zostały spełnione. Widzenia,

<sup>27</sup> Zob. szerzej Raport Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji w Zakładzie Karnym w Kwidzynie, <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Wyci%C4%85g%20-%20ZK%20Kwidzyn%202012.pdf> [dostęp: 18.06.2017].

<sup>28</sup> Wyrok ETPC w sprawie *Jeremowicz przeciwko Polsce* z dnia 5 stycznia 2010 r., 24023/03, Lex nr 534230.

które mają natomiast miejsce, odbywają się pod nadzorem funkcjonariusza Służby Więziennej w sposób uniemożliwiający bezpośredni kontakt tymczasowo aresztowanego z osobą odwiedzającą (art. 217 § 2 k.k.w.).

Widoczne jest, że regulacje ustawowe dotyczące możliwości widzeń (art. 217 §1 k.p.k.) z tymczasowo aresztowanymi, jakkolwiek dość precyzyjne, opierają się w znaczącym stopniu na przesłankach uznaniowych, które nie dają się łatwo zweryfikować.

Porządki wewnętrzne rzadko zawierają szczególne regulacje dotyczące widzeń z tymczasowo aresztowanymi, inne niż te dotyczące widzeń skazanych. Najczęściej sprowadzają się one do informacji, według której takie widzenia są udzielane na podstawie zarządzenia organu dysponującego (tak AŚ w Katowicach). Z kolei w AŚ w Dzierżoniowie powtórzono niemal w całości regulacje ustawowe dotyczące widzeń tymczasowo aresztowanych, włącznie z prawem i zasadami zaskarżenia odmownej decyzji organu dysponującego na udzielenie widzenia.

Jakkolwiek w polu zainteresowania Rzecznika Praw Obywatelskich często leżały widzenia tymczasowo aresztowanych, to zwykle dotyczyły one występujących w przeszłości niedostatków legislacji na poziomie ustawowym, w tym niepodania przyczyn uzasadniających odmowę organu dysponującego na widzenie z osobą najbliższą<sup>29</sup> bądź też wyrażania zgody na widzenie, ale jedynie w obecności policjanta, co stoi w sprzeczności z art. 217 § 2 k.k.w.<sup>30</sup> Problemy te, jakkolwiek ważne, nie są istotne z punktu widzenia zakresu kompetencji przysługujących dyrektorom jednostek penitencjarnych w regulowaniu porządków wewnętrznych obowiązujących w więzieniach.

Niedostatecznie częste widzenia osób tymczasowo aresztowanych były natomiast przedmiotem skarg do ETPC. Większość wyroków wytykających Polsce naruszenie art. 8 Konwencji zapadła w brzmieniu art. 217 k.k.w. sprzed 2010 r., kiedy to przywołany przepis nie regulował przesłanek decyzji odmownej w przedmiocie wniosku o widzenie, a decyzje nie zawierały uzasadnienia i nie mogły być zaskarżone<sup>31</sup>. Ponadto ETPC<sup>32</sup> kwestionował zamienne stosowanie rodzajów widzeń: albo w sposób zezwalający na bezpośredni kontakt skarżącego z osobami go odwiedzającymi, albo w sposób uniemożliwiający taki kontakt. W ocenie Trybunału takie ograniczenia miały charakter arbitralny i przypadkowy, zwłaszcza że nie wzięto pod uwagę pod-

<sup>29</sup> Zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 lipca 2009 r., sygn. akt K 1/07, OTK-A 2009/7/104. Sprawa została zainicjowana wnioskiem Rzecznika Praw Obywatelskich.

<sup>30</sup> <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Wyst%C4%85piecie%20ws.%20obecno%C5%9Bci%20funkcjonariuszy%20Policji%20podczas%20widze%C5%84%20tymczasowo%20aresztowanych%20z%20osobami%20najbli%C5%BCszymi%20.pdf> [dostęp: 18.06.2017].

<sup>31</sup> Por. wyrok ETPC w sprawie Lind przeciwko Rosji z dnia 6 grudnia 2007 r., 25664/05, Lex nr 327271; wyrok ETPC w sprawie Kurkowski przeciwko Polsce z dnia 9 kwietnia 2013 r., 36228/06, Lex nr 1295095.

<sup>32</sup> Wyrok ETPC w sprawie Krawczak przeciwko Polsce z dnia 31 maja 2011 r., 24205/06, Lex nr 817591.

dania wizyt nadzorowi funkcjonariusza Służby Więziennej, przez co nie udało się zapewnić właściwej równowagi między zastosowanymi środkami a celem, który starały się osiągnąć.

Trudności w realizacji widzeń mają również osadzeni, którzy zostali uznani za niebezpiecznych. W myśl art. 88b § 1 pkt 8 k.k.w. widzenia takich skazanych odbywają się w wyznaczonych miejscach pod wzmocnionym dozorem. Mogą być one udzielane w sposób uniemożliwiający bezpośredni kontakt z osobami odwiedzającymi, jeżeli zachodzi poważne zagrożenie bezpieczeństwa osób odwiedzających. Decyzje w tej sprawie podejmuje dyrektor zakładu karnego. W czasie korzystania z widzeń skazani nie mogą spożywać artykułów żywnościowych i napojów.

Porządki wewnętrzne rzadko zawierają szczególne regulacje odnoszące się do tej grupy osadzonych, ewentualnie koncentrując się na konieczności uzgodnienia terminu takiej wizyty z kierownikiem działu ochrony. Wymóg taki wprowadzono w AŚ w Katowicach, natomiast w AŚ w Gliwicach dodano, że przedmiotowe widzenie musi być ustalone przez osobę odwiedzającą. Z kolei w AŚ w Szczecinie ustalono dla tej grupy osadzonych widzenia w czwartki od 8.00 do 15.00. Wydaje się, że taki zapis nie uwzględnia praw osadzonych do spotkania się z bliskimi wykonującymi pracę zarobkową bądź też z dziećmi, które we wskazanych przez administrację jednostki godzinach powinny realizować swój obowiązek szkolny.

Rzecznik Praw Obywatelskich w wystąpieniu do Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 lutego 2013 r.<sup>33</sup> zwrócił uwagę na formę udzielania widzeń osadzonym niebezpiecznym. W jednej z jednostek widzenie takich sprawców z bliskimi ogranicza się do spotkania przez przezroczystą płytę, a rozmowa odbywa się za pośrednictwem słuchawki telefonicznej. W szybie oddzielającej osadzonego i odwiedzającego jest niewielkie okienko zabezpieczone metalową kratą, wprawdzie otwierane w czasie widzenia, co umożliwia dotknięcie osoby odwiedzającej, niemniej jednak nie ma możliwości przywitania się z dziećmi, nie mówiąc już o ich przytuleniu czy wzięciu na kolana. Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę, że taki stan rzeczy stoi w sprzeczności z obowiązującymi przepisami, które wyraźnie stanowią, że widzenia mogą być udzielane w sposób uniemożliwiający bezpośredni kontakt z osobami odwiedzającymi, jeżeli zachodzi poważne zagrożenie bezpieczeństwa osób odwiedzających. Gdy przesłanka ta nie jest spełniona, widzenia powinny być udzielane przy stoliku, umożliwiając bezpośredni kontakt.

Utrudnione widzenia osadzonych niebezpiecznych z bliskimi były również przedmiotem zainteresowania ETPC. W sprawie *Piechowicz przeciwko Polsce*<sup>34</sup>, oceniając brak zgody na spotkanie z konkubiną i ograniczone widzenia z synem, Trybunał uznał za uzasadnioną odmowę spotkań z konkubiną, która była podejrzana,

<sup>33</sup> <http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/pdf/2011/08/681171/1704203.pdf> [dostęp: 18.06.2017].

<sup>34</sup> Wyrok ETPC w sprawie *Piechowicz przeciwko Polsce* z dnia 17 kwietnia 2012 r., 20071/07, Lex nr 1147973.

a następnie postawiona w stan oskarżenia w tym samym postępowaniu. Podkreślił jednak, że zgoda na przeprowadzenie przez dwa lata i trzy miesiące tylko jednej sześćdziesięciminutowej rozmowy z konkubiną i równoczesne nierozważenie zgody na udzielenie widzenia w formie, która nie zagrażałaby prowadzonemu postępowaniu, np. pod nadzorem funkcjonariuszy Służby Więziennej bądź „widzenia przez telefon” bez możliwości bezpośredniego kontaktu, wykraczają poza to, co może zostać uznane za konieczne w społeczeństwie demokratycznym w celu „ochrony porządku i zapobiegania przestępstwom”. Również niedopuszczenie do widzeń z synem przez okres około dziewięciu miesięcy w latach 2006–2007, a następnie przez okres dwóch miesięcy pomiędzy październikiem i grudniem 2007 r., uzasadniane zakłóceniem bezpieczeństwa zakładu lub właściwym przebiegiem postępowania, trudno uznać za uzasadnione, jeśli zważyć, że syn skarżącego miał wówczas trzy lata. Nie ma wątpliwości, że decyzje odmowne w sprawie widzeń nie zawsze podejmuje SW, lecz także – w przypadku tymczasowo aresztowanych – organ, do dyspozycji którego osadzony pozostaje, niemniej orzeczenie to zwraca uwagę, iż bezpodstawne pozbawianie widzeń osadzonego jest naruszeniem jego praw. W kolejnym wyroku ETPC<sup>35</sup> zwrócił uwagę, że do naruszenia art. 8 Konwencji może dojść nawet w sytuacji, gdy widzenia ze sprawcą niebezpiecznym są realizowane, jednak większość z nich miała charakter „widzeń przez telefon”, bez żadnego kontaktu bezpośredniego, podczas których skarżący był oddzielony od wizytujących pleksiglasowym przepierzeniem, a komunikacja odbywała się przez telefon. Ta – ponownie bardzo ograniczona – możliwość kontaktu ludzkiego nie mogła wystarczająco złagodzić wpływu na psychiczny i emocjonalny stan skarżącego w ciągu prawie zupełnej, przedłużającej się izolacji oraz codziennej samotności.

Reasumując, szczegółowe regulacje dotyczące widzeń na poziomie ustawowym nie pozostawiają dużego zakresu dla unormowania go przez dyrektorów jednostek penitencjarnych. Rozwiązanie to należy uznać za trafne jako prowadzące do jednolitego respektowania praw osób osadzonych na terenie kraju. Im bardziej precyzyjne przepisy wprowadzi się na poziomie aktów prawnych o zasięgu generalnym, tym mniej zostaje pola do odmiennego kształtowania takich reguł na poziomie poszczególnych więzień. Pozwala to na należyte i spójne respektowanie przez porządki wewnętrzne praw skazanych do widzeń z bliskimi – jakkolwiek pewne postanowienia mogłyby w szerszym stopniu sprzyjać ochronie życia rodzinnego skazanych, to w żadnym przypadku nie stwierdzono oczywistego naruszenia uprawnień przydanych osadzonym na poziomie aktów o charakterze generalnym.

Utrzymywanie przez skazanego kontaktu z bliskimi za pośrednictwem korespondencji, z uwagi na jej dostępność i niewysokie koszty, jest jedną z najprostszych form pielęgnowania życia rodzinnego za murami więzienia. W myśl art. 8a § 1 k.k.w.

---

<sup>35</sup> Wyrok ETPC w sprawie Horych przeciwko Polsce z dnia 17 kwietnia 2012 r., 13621/08, Lex nr 1147960.

korespondencja skazanego pozbawionego wolności podlega cenzurze i nadzorowi, chyba że ustawa stanowi inaczej. Wyjątki od tej zasady poczyniono w art. 8a § 2 i 3 k.k.w. na rzecz korespondencji m.in. z obrońcą czy RPO. Ustawodawca uzależnił ewentualną cenzurę bądź inne ograniczenia dotyczące korespondencji od typu zakładu karnego, w którym dana osoba przebywa. Korespondencja osadzonych w zakładach typu zamkniętego podlega cenzurze administracji zakładu karnego, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 90 pkt 8 k.k.w.), w zakładach typu półotwartego może natomiast podlegać takiej cenzurze (art. 91 pkt 10 k.k.w.). Jedynie w zakładach typu otwartego korespondencja nie podlega jakiegokolwiek cenzurze (art. 92 pkt 13 k.k.w.). Cenzury dokonuje organ, do dyspozycji którego tymczasowo aresztowany pozostaje, chyba że ten nie zarządzi takiej formy kontroli – wówczas decyzję taką podjąć może dyrektor ZK (art. 217a k.k.w.). Kontroli nie podlega natomiast korespondencja m.in. z obrońcą lub pełnomocnikiem, RPO, Rzecznikiem Praw Dziecka (art. 217b § 1a–3 k.k.w.).

Zasady dotyczące postępowania z korespondencją zostały też uszczegółowione w aktach niższego rzędu. W myśl § 14 ust. 2 pkt 14 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności w porządku wewnętrznym należy określić godziny i sposób przyjmowania i wydawania korespondencji. Analogiczny zapis zawarto w § 15 ust. 2 pkt 14 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania. Dodatkowo w § 16 pierwszego z przywołanych powyżej regulaminów zawarto stwierdzenie, że korespondencję skazanego administracja zakładu karnego przyjmuje w każdym dniu roboczym, a korespondencję urzędową – codziennie, przy czym przesyłka listowa powinna być właściwie opłacona przez skazanego (skazany nieposiadający środków pieniężnych otrzymuje od administracji zakładu karnego papier, koperty oraz znaczki pocztowe na dwie przesyłki listowe ekonomiczne w miesiącu, o masie do 20 g). W zakładzie karnym typu zamkniętego skazany przekazuje korespondencję do wysłania w sposób umożliwiający jej cenzurę, a w zakładzie karnym typu półotwartego wówczas, gdy dyrektor zarządził cenzurowanie korespondencji. W § 17 zaznaczono ponadto, że korespondencja skazanego jest wysyłana przez administrację zakładu karnego nie później niż drugiego dnia roboczego od daty jej przekazania przez skazanego, o ile nie podlega zatrzymaniu z przyczyn, o których mowa w art. 105 § 4 k.k.w. Korespondencja dotycząca tymczasowo aresztowanych zawiera analogiczne reguły, z tym że przewiduje również zasady postępowania z przesyłkami w sytuacjach konieczności ich przesłania za pośrednictwem organu, do którego dyspozycji tymczasowo aresztowany pozostaje.

Wszystkie porządki wewnętrzne objęte badaniami zawierały regulacje dotyczące zasad postępowania z korespondencją, tj. godziny jej przyjmowania i odbierania, osoby, do których należy się zgłosić z takim zapotrzebowaniem, oraz zastrzeżenie, że korespondencja urzędowa przyjmowana jest codziennie. W niektórych przypadkach zastrzegano, że listy powinny mieć znormalizowany wymiar (tak AŚ Złotów)

bańdż też, że w razie włożenia do listu czegokolwiek poza korespondencją będzie on traktowany jak paczka (tak ZK Tarnów). Inne z kolei porządki dopuszczały traktowanie jako korespondencji dołączonej do listów dokumentacji (tak ZK w Sztumie). W AŚ w Złotowie zastrzeżono, że listy podlegające cenzurze powinny być zdawane w otwartej kopercie. Wiele porządków wewnętrznych powtarzało regulacje ustawowe dotyczące korespondencji (tak AŚ Dzierżoniów, AŚ Katowice). Niektóre zarządzenia przyjmowały bardziej korzystne reguły niż te wynikające z powszechnie obowiązujących aktów prawnych – np. zgodnie z porządkiem obowiązującym w AŚ w Dzierżoniowie korespondencja przyjmowana jest codziennie (według ogólnych reguł obowiązek taki dotyczy jedynie korespondencji urzędowej, dla innej wystarczy udostępnienie takiej możliwości w dni robocze).

Przedmiotem wystąpień RPO było nietraktowanie jako korespondencji dokumentów przekazanych przez obrońców na nośniku elektronicznym, pomimo przekazania informacji o takim charakterze, a zgodnie z kodeksową definicją dokumentu za taki można uznać zapisany nośnik informacji<sup>36</sup>. Ponadto RPO wskazywał na potrzebę otrzymywania przez osadzonych potwierdzenia odbioru korespondencji kierowanej do dyrektorów jednostek penitencjarnych<sup>37</sup>. Wskazywane przez RPO problemy, w zestawieniu z rozbieżnościami ujawnionymi w porządkach wewnętrznych, pokazują, jak istotnym problem jest wytyczenie przez ustawodawcę linii odgraniczającej korespondencję od paczek, jako że powyższe formy przesyłek charakteryzują się zupełnie odrębnym reżimem.

Korespondencja osadzonych pozostawała również w polu zainteresowania ETPC. Nie może dziwić fakt, że największe wątpliwości budzi cenzura i nadzór nad przesyłkami osadzonych. Brak jest wątpliwości, że stwierdzenie braku naruszenia art. 8 Konwencji wymaga zgodności przeprowadzanej przez administrację zakładów karnych kontroli z przepisami krajowymi. W sprawie Zborowski przeciwko Polsce Trybunał stwierdził naruszenie art. 8 Konwencji w związku z monitorowaniem korespondencji skarżącego przebywającego w areszcie śledczym. Cenzura objęła listy skarżącego do jego obrońcy, do organów państwowych oraz do Biura Informacyjnego Rady Europy, natomiast nie dotyczyła jego prywatnej korespondencji<sup>38</sup>. W sprawie Matwiejczuk przeciwko Polsce<sup>39</sup> ETPC doszedł do przekonania, że przybicie na kopercie pieczętka z napisem „ocenzurowano” jest naruszeniem Konwencji, nawet jeżeli faktycznie dana przesyłka nie została przeczytana przez funkcjonariusza.

<sup>36</sup> <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/do-dyrektora-generalnego-sw-ws-zasad-postepowania-z-korespondencja-otrzymywana-przez> [dostęp: 24.06.2017].

<sup>37</sup> <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/osadzeni-powinni-otrzymywac-potwierdzenie-odbioru-korespondencji-kierowanej-do-dyrektorow> [dostęp: 24.06.2017].

<sup>38</sup> Wyrok ETPC w sprawie Zborowski przeciwko Polsce z dnia 15 stycznia 2008 r., 45133/06, Lex nr 336999.

<sup>39</sup> Wyrok ETPC w sprawie Matwiejczuk przeciwko Polsce z dnia 2 grudnia 2003 r., 37641/97, Lex nr 81418.

Stwarza to bowiem domniemanie zapoznania się z zawartością przesyłki, w szczególności gdy pieczętka zostanie przybita na samym liście, jak miało to miejsce w sprawie Hinczewski przeciwko Polsce<sup>40</sup>. Powyższe orzeczenia pokazują, jak dużą wagę należy przywiązywać do poczucia swobody osadzonych w realizacji przydanych im uprawnień, polegających na swobodzie utrzymywania kontaktu z instytucjami i osobami, mającymi bronić przydanych im uprawnień.

Utrzymywanie kontaktu z rodziną za pośrednictwem rozmów telefonicznych jest szczególnie istotne z uwagi na jego dostępność, niskie koszty i brak konieczności osobistego udania się do więzienia. Nie do przecenienia są również możliwości łatwiejszego nawiązania rozmowy i głębszego kontaktu niż w formie pisemnej. Dodatkowo tylko rozmowy pozwalają na utrzymywanie bezpośredniej relacji z małymi dziećmi. Wskazane prawo zostało wprost przyznane w art. 105 § 1 k.k.w., natomiast szczegółowe zasady określono w art. 105b k.k.w., stanowiąc, że skazany ma prawo korzystać z samoinkasującego aparatu telefonicznego na koszt własny lub na koszt rozmówcy. W uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego może zezwolić skazanemu na skorzystanie z innego aparatu na koszt abonenta lub skazanego, a jeżeli skazany nie ma środków pieniężnych, na koszt zakładu karnego. Dodatkowo w wypadkach zagrożenia porządku publicznego lub zagrożenia dla bezpieczeństwa zakładu dyrektor zakładu karnego może na czas określony pozbawić skazanego uprawnienia do przeprowadzania rozmów telefonicznych. Art. 217c k.k.w. wprowadza dla tymczasowo aresztowanych dodatkową przesłankę wskazanej formy kontaktu w postaci zgody organu, do którego dyspozycji tymczasowo aresztowany pozostaje, oraz przesłanki odmowy udzielenia takiej zgody.

Doprecyzowanie powyższych reguł nastąpiło w regulaminach organizacyjno-porządkowych: zgodnie z § 24 ust. 1 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności skazany może skorzystać z samoinkasującego aparatu telefonicznego raz w ciągu dnia, a w uzasadnionych przypadkach dyrektor może zezwolić skazanemu na przeprowadzenie dodatkowej rozmowy. W porządku wewnętrznym zakładu karnego typu półotwartego lub otwartego można określić większą częstotliwość korzystania przez skazanego z samoinkasującego aparatu telefonicznego. Kolejne ustępy przywołanej jednostki redakcyjnej stanowią, że realizacja rozmów telefonicznych następuje w kolejności zgłoszeń, a czas korzystania z aparatu telefonicznego, z wyłączeniem rozmów z podmiotami, o których mowa w art. 8 § 3 k.k.w., jednorazowo nie może przekraczać pięciu minut. Jednocześnie wskazano, że porządek wewnętrzny zakładu karnego może przewidywać dłuższy czas korzystania z aparatu telefonicznego. Analogiczne zapisy przewidziano w regulaminie organizacyjno-porządkowym wykonywania tymczasowego aresztowania (§ 26–28), przy czym dodano, że w pierwszej kolejności

---

<sup>40</sup> Wyrok ETPC w sprawie Hinczewski przeciwko Polsce z dnia 5 października 2010 r., 34907/05, Lex nr 603534.

zapewnia się dostęp do aparatu telefonicznego tymczasowo aresztowanym zgłaszającym potrzebę porozumienia się z obrońcą lub pełnomocnikiem będącym adwokatem lub radcą prawnym.

Tym samym widoczne jest, że powszechnie obowiązujące akty prawne dość szczegółowo regulują zasady prowadzenia przez osadzonych rozmów telefonicznych, choć niepokoić może faktyczne określenie tych praw na poziomie podstawowym poprzez określenie czasu trwania i ilości rozmów w rozporządzeniach. Niemniej jednak porządki wewnętrzne, w myśl § 14 ust. 2 pkt 11 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, powinny określać godziny i miejsce korzystania z samoinkasujących aparatów telefonicznych. Zbliżony obowiązek statuuje § 15 ust. 2 pkt 11 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania.

Wszystkie objęte badaniami porządki wewnętrzne zawierały zapisy dotyczące zasad prowadzenia przez osadzonych rozmów telefonicznych, tj. określenie dni, godzin i czasu trwania rozmowy. W większości zarządzeń powtarzano ponadto regulacje ustawowe (tak np. w AŚ w Złotowie, ZK w Pińczowie, ZK w Sztumie). Niektóre porządki przewidywały dłuższe rozmowy niż wynikające z przytoczonych powyżej przepisów (np. ZK Racibórz – do sześciu minut, AŚ w Katowicach i w Szczecinie – do dziesięciu minut). Niektóre jednostki wymagają wcześniejszego zgłoszenia chęci odbycia rozmowy – tak np. w AŚ Katowice (w danym dniu do godziny 12.00), ZK w Sztumie (najpóźniej w dniu poprzedzającym planowaną rozmowę). Należy mieć na względzie, że zbytne poszerzanie ram czasowych, w czasie których konieczne jest deklarowanie chęci połączenia się z bliskimi, ogranicza życie rodzinne skazanych, uniemożliwiając bieżącą reakcją na wydarzenie rodzinne bądź potrzebę kontaktu. Niestety, część porządków wprowadzała ograniczenia nieznanne ustawie ani aktom wykonawczym, np. w ZK w Pińczowie skazani nie mogą odbyć rozmowy telefonicznej w dniu, w którym mają wyznaczoną kąpiel zgodnie z planem kąpeli, pomimo że uprawnienie do codziennej rozmowy wynika z regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności. Z kolei w ZK w Sztumie zawarto zapis, że połączenie telefoniczne nie może kolidować z realizacją innych postanowień z porządku wewnętrznego, w szczególności nie może nastąpić w czasie wydawania posiłków. Jakkolwiek wskazane wyłączenie jest zrozumiałe, to ujęcie otwartego katalogu okoliczności wyłączających możliwość przeprowadzenia rozmowy telefonicznej utrudnia kontrolę prawidłowości zapisów zawartych w porządku wewnętrznym i nie pozwala skazanym na zorientowanie się, czy odmowa zatelefonowania do bliskich jest zgodna z przepisami. Ponadto należy zwrócić uwagę na fakt, że porządek wewnętrzny nie może uzależniać możliwości przeprowadzenia rozmowy telefonicznej na koszt odbiorcy od operatora osoby, do której wykonywany jest telefon (tak ZK w Pińczowie).

RPO, kontrolując zasady przeprowadzania rozmów telefonicznych osadzonych, zwracał szczególną uwagę na konieczność umożliwienia niekontrolowanych rozmów



z obrońcami<sup>41</sup>. W części porządków zawarto zapis o niekontrolowaniu rozmów z obrońcami (np. ZK w Raciborzu), co uznać należy za zbędne, gdyż taka gwarancja wynika z art. 8 § 3 k.k.w. Również w wyniku wystąpienia RPO zmieniono treść art. 105c k.k.w., dopuszczając możliwość dzwonienia przez osadzonych nie tylko na własny koszt, ale również na koszt odbiorcy<sup>42</sup>. RPO podkreślił również niekompatybilność § 25 ust. 1 pkt 2 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania z regulacją art. 217c § 1 pkt 1 k.k.w.<sup>43</sup>

W orzecznictwie ETPC zwrócono uwagę, że art. 8 Konwencji nie gwarantuje więźniom dostępu do telefonu w sytuacjach, gdy kontakt korespondencyjny jest wystarczający i dostępny<sup>44</sup>. Nie uwzględniano również skarg osadzonych dotyczących kosztów przeprowadzania rozmów telefonicznych na terenie więzienia, którzy domagali się zbliżonych cen za przeprowadzenie rozmowy z użytkownikami telefonów pozostającymi na wolności<sup>45</sup>.

Ochronie relacji rodzinnych sprzyja utrzymywanie kontaktu za pośrednictwem internetu, zwłaszcza w sytuacjach, gdy jednostka penitencjarna, w której znajduje się więzień, usytuowana jest w znacznej odległości od jego miejsca zamieszkania. Zalety takiej formy kontaktu są jeszcze większe niż w przypadku rozmów telefonicznych, pozwalają bowiem zobaczyć drugą osobę, na bieżąco obserwować jej reakcje na wypowiedziane słowa, a do tego nie wiążą się z dodatkowymi kosztami. W myśl art. 105 § 1 k.k.w. w uzasadnionych wypadkach skazanemu należy umożliwić utrzymywanie więzi przede wszystkim z rodziną i innymi osobami bliskimi, za zgodą dyrektora zakładu karnego, przez inne środki łączności (niż widzenia, korespondencja, rozmowy telefoniczne, paczki i przekazy pieniężne). Oznacza to, że k.k.w. dopuszcza możliwość przeprowadzania rozmów na pośrednictwem Skype'a bądź innych form utrzymania relacji (np. drogą mailową), ale tylko w uzasadnionych wypadkach, i to za uprzednią zgodą dyrektora zakładu karnego. Możliwości takiej pozbawieni są natomiast tymczasowo aresztowani, którzy w myśl art. 217c § 1 k.k.w. nie mogą korzystać z innych niż aparaty telefoniczne środków łączności przewodowej i bezprzewodowej.

Widoczne jest tym samym, że ustawodawca nie określił ściśle przesłanek porozumienia się skazanych z bliskimi za pośrednictwem internetu, wskazując, że przyczyna takiego kontaktu musi być uzasadniona i poprzedzona zgodą dyrektora jednostki. Obydwie te przesłanki mają charakter uznaniowy.

<sup>41</sup> Tak wystąpienie z 10 kwietnia 2012 r., <http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/pdf/2011/08/681173/1643191.pdf> [dostęp: 24.06.2017].

<sup>42</sup> Por. <https://www.wprost.pl/250901/Wiezien-ma-prawo-dzwonic-na-czyjs-koszt> [dostęp: 24.06.2017].

<sup>43</sup> Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 listopada 2017 r., sygn. IX.517.1801.2017. JM.

<sup>44</sup> Wyrok ETPC w sprawie A.B. przeciwko Holandii z dnia 29 stycznia 2002 r., 37328/97, Lex nr 75674.

<sup>45</sup> Wyrok ETPC w sprawie Davison przeciwko Wielkiej Brytanii z dnia 2 marca 2010 r., 52990/08, Lex nr 566939.

Wobec braku przepisów uszczegóławiających reguły takiego kontaktu ciężar dokładnego uregulowania tego zagadnienia spoczywa na porządkach wewnętrznych. W przywołanych zarządzeniach wskazano, że za zgodą dyrektora ZK skazani mogą korzystać z takiej formy kontaktu, zastrzegając prawo pierwszeństwa dla osadzonych będących rodzicami lub opiekunami prawnymi dzieci do lat 15, cudzoziemców oraz skazanych, których rodziny lub osoby najbliższe zamieszkują w znacznej odległości od miejsca ich pobytu lub ich sytuacja rodzinna, zdrowotna albo finansowa uniemożliwia przyjazd na widzenie. W Areszcie Śledczym w Szczecinie wprowadzono wiele innych warunków, które należy spełnić, aby taką zgodę otrzymać, m.in. niekorzystanie z systemu przepustkowego, niesystematyczne widzenia, osadzenie w znacznej odległości od miejsca zamieszkania. Ustawodawca nie określił niestety częstotliwości rozmów odbywanych za pośrednictwem Skype'a i czasu ich trwania, przez co rozbieżność w porządkach prawnych była widoczna. Wszystkie zarządzenia określały wprawdzie czas trwania takiej rozmowy: od 10 minut (AŚ Katowice) do 30 minut (ZK w Brzegu i Sztumie, AŚ w Gliwicach i Dzierżoniowie), jednak nie wskazywano, jak często rozmowę taką można powtarzać. Tylko w ZK Brzegu i ZK w Pińczowie wskazano, że osadzony może przeprowadzić taką rozmowę dwukrotnie w miesiącu, natomiast w AŚ w Złotowie – raz w miesiącu. Jakkolwiek zrozumiałe jest, że brak regulacji w tym zakresie można wytłumaczyć koniecznością uzyskania każdorazowej zgody na taką formę kontaktu, to w razie pozytywnej odpowiedzi administracji na prośbę skazanego nie wiadomo, jak często może on korzystać z takiej formy kontaktu. Brak szczegółowych regulacji ustawowych przerzuca obowiązek doprecyzowania uprawnień osadzonych na decyzję kierownictwa jednostek, dopuszczając do arbitralnego określania zasad takiej formy kontaktu, i to w tak istotnych kwestiach, jak liczba rozmów w miesiącu, czas ich trwania oraz przesłanki przerwania rozmowy.

Dostęp to internetu, umożliwiający kontakt z rodziną, nie ogranicza się jednak wyłącznie do rozmów przeprowadzanych za pośrednictwem Skype'a. W tym zakresie regulacje porządków wewnętrznych były jednak znacznie bardziej skąpe. Jedynie w zarządzeniu dyrektora AŚ w Złotowie wskazano, że osadzony może korzystać z określonych stron internetowych raz w miesiącu, w wymiarze jednorazowo do 30 minut, pod nadzorem funkcjonariusza SW, na wyznaczonym stanowisku komputerowym w sali widzeń, natomiast w porządku obowiązującym w AŚ w Gliwicach i ZK w Brzegu wskazano, że skazany może przeglądać wybrane strony internetowe w wymiarze do 30 minut. Tak oszczędne informacje w tym zakresie muszą dziwić, skoro od marca 2014 r., w celu umożliwienia dostępu do informacji publicznej, skazani w jednostkach penitencjarnych w całej Polsce powinni mieć dostęp do wybranych stron internetowych, np. [www.bip.sw.gov.pl](http://www.bip.sw.gov.pl) bądź [www.sw.gov.pl](http://www.sw.gov.pl)<sup>46</sup>.

<sup>46</sup> Zob. <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/s%C5%82u%C5%BCba-wi%C4%99zienna-o-dost%C4%99pie-skazanych-do-informacji-publicznej> [dostęp: 23.06.2017].

RPO wielokrotnie wskazywał na potrzebę poszerzenia informacji dla osadzonych poprzez uregulowanie w porządkach wewnętrznych sposobu korzystania ze stanowisk komputerowych. Podkreślano, że pomimo tego do dnia dzisiejszego tylko w nielicznych porządkach wewnętrznych jednostek penitencjarnych określono zasady korzystania z internetu w celu zapewnienia osobom pozbawionym wolności prawa dostępu do informacji publicznej – w ZK w Jaśle, AŚ w Choszczynie, AŚ w Opolu, ZK Nr 2 w Strzelcach Opolskich. Dodatkowo nie we wszystkich jednostkach penitencjarnych osadzeni, zapoznając się z porządkiem wewnętrznym, mają możliwość uzyskania informacji na temat nawiązania kontaktu z bliskimi za pomocą komunikatora Skype. Potrzebę przekazania osadzonym powyższej informacji dostrzegł personel więzienny 15 z 33 jednostek<sup>47</sup>.

Tak daleko idące rozbieżności mogą być przyczyną krytyki Polski na arenie międzynarodowej. W ocenie ETPC<sup>48</sup> naruszeniem art. 10 Europejskiej konwencji praw człowieka jest sytuacja, w której państwo umożliwia skazanym dostęp do internetu, jednak w sposób nieuzasadniony odmawia dostępu do określonych stron internetowych, zwłaszcza jeżeli przyczyny odmowy, tj. względy bezpieczeństwa i koszty, nie są wystarczające dla usprawiedliwienia ingerencji w prawo do informacji. Skoro władze podjęły działania, aby odpowiednio zabezpieczyć możliwość korzystania z internetu przez osoby pozbawione wolności poprzez zaadaptowanie cel i zapewnienie nadzoru funkcjonariuszy, co wiązało się z poniesieniem kosztów, należało zweryfikować ewentualne zagrożenie bezpieczeństwa w związku z dostępem do stron internetowych.

Jak słusznie zauważył Jerzy Śliwowski, podstawową przesłanką kontaktu z otoczeniem jest wzbudzenie u skazanego przekonania, iż jest on nadal członkiem swego środowiska, przede wszystkim rodzinnego, że do niego musi wrócić i że jest ono i będzie nadal jego domem i światem<sup>49</sup>. Według Krzysztofa Dąbkiewicza kontakty z najbliższymi umożliwiają utrzymanie spistości rodziny, która dotkliwie doświadcza konsekwencji skazania jednego z jej członków na karę pozbawienia wolności (co przejawia się m.in. zerwaniem codziennych kontaktów, niemożnością uczestniczenia w różnego rodzaju zdarzeniach mających miejsce w życiu najbliższych i ich przeżywania), a także zachowania ciągłości namiastki ról społecznych (męża, ojca), jakie pełnił skazany przed umieszczeniem w zakładzie karnym<sup>50</sup>. Jakkolwiek art. 8 Europejskiej konwencji praw człowieka nie przyznaje osobom pozbawionym wolności bezwzględnych praw podmiotowych, jako że ograniczenie życia rodzinnego należy do specyfiki przymusowej izolacji, należy mieć przy nich na uwadze

<sup>47</sup> *Ibidem*.

<sup>48</sup> Wyrok ETPC w sprawie Kalda przeciwko Estonii z dnia 19 stycznia 2016 r., 17429/10, Lex nr 1958365.

<sup>49</sup> J. Śliwowski, *Prawo i polityka penitencjarna*, PWN, Warszawa 1982, s. 182.

<sup>50</sup> K. Dąbkiewicz, *W sprawie „miejsca” odbywania kary pozbawienia wolności przez skazanego*, „Probacja” 2015, nr I, s. 32.

uwzględnienie proporcjonalności i celowości zastosowanych ograniczeń<sup>51</sup>. Przecież prawem osoby osadzonej jest umożliwienie jej przez władze utrzymywania kontaktów z rodziną, a nawet pomaganie w tym<sup>52</sup>.

## 5. Prawo do wolności religijnej

Niezwykle istotnym uprawnieniem każdego człowieka, zatem również pozbawionego wolności na mocy orzeczenia sądowego, jest praktykowanie religii. Spełnianie obowiązkowych i/lub zalecanych praktyk religijnych stanowi tzw. zewnętrzny aspekt wolności religijnej, poręczanej zarówno przez Konstytucję RP (art. 53), jak i liczne akty prawa międzynarodowego. Kwestię tę regulują również przepisy bezpośrednio odnoszące się do wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania. Przepis art. 106 k.k.w. poręcza prawo osadzonego do wykonywania praktyk religijnych, korzystania z posług religijnych oraz bezpośredniego uczestniczenia w nabożeństwach odprawianych w zakładzie karnym w dni świąteczne i słuchania nabożeństw transmitowanych przez środki masowego przekazu, a także do posiadania niezbędnych w tym celu książek, pism i przedmiotów. Ponadto skazany ma prawo do uczestniczenia w prowadzonym w zakładzie karnym nauczaniu religii, brania udziału w działalności charytatywnej i społecznej Kościoła lub innego związku wyznaniowego, a także do spotkań indywidualnych z duchownym Kościoła lub innego związku wyznaniowego, do którego należy; duchowni ci mogą odwiedzać skazanych w pomieszczeniach, w których przebywają. Uszczegółowienie tych regulacji nastąpiło poprzez rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych w zakładach karnych i aresztach śledczych<sup>53</sup>, choć ma ono charakter rozwiązań organizacyjnych i w dużej mierze skupia się na formie współdziałania jednostki penitencjarnej z przedstawicielem określonej religii (duchownym).

W badanych przez nas porządkach wewnętrznych w zakresie wolności religijnej znajdowały się dwie kwestie – możliwość praktykowania obrzędów i zwyczajów religijnych oraz posiadania w celi przedmiotów kultu religijnego i związanych z religią.

Jeśli chodzi o uczestnictwo w mszy św. i innych nabożeństwach, są one bardziej lub mniej szczegółowo określone w poszczególnych porządkach wewnętrznych. Najczęściej wraz potwierdzeniem prawa do udziału w mszy św. następuje odsyłanie do odrębnie określonego porządku /planu zajęć religijnych (tak np. w ZK

<sup>51</sup> Tak M. Piech, *Poszanowanie życia rodzinnego osób pozbawionych wolności w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, CZPKiNP 2009, nr 1, s. 152.

<sup>52</sup> Por. wyrok ETPC w sprawie Messina przeciwko Włochom z dnia 28 września 2000 r., 25498/94, Lex nr 527524.

<sup>53</sup> Dz.U. z 2003 r. Nr 159, poz. 1546.

w Dzierżoniowie<sup>54</sup>, AŚ w Gliwicach czy ZK w Raciborzu), z zastrzeżeniem, że tymczasowo aresztowany może uczestniczyć w nabożeństwach odprawianych w areszcie śledczym, jeżeli nie stoją temu na przeszkodzie względy zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego (AŚ w Dzierżoniowie). Porządek wewnętrzny AŚ w Katowicach nie posługuje się terminem „msza św.,” ale bardziej ogólnym „nabożeństwo”, ustalając równocześnie, że mogą się one odbywać we wszystkie dni tygodnia. Bardzo pozytywnym – w naszej ocenie – przykładem jest na tym tle regulacja AŚ w Szczecinie, gdzie bardzo szczegółowo zostały rozpisane wszystkie dostępne praktyki dla różnych wyznań.

Dokonując całościowej oceny sposobu regulacji możliwości realizowania praktyk religijnych, stwierdzić należy, iż ogólnikowe powtarzanie sformułowań dotyczących wolności religijnych (i odesłanie do ogłoszeń podawanych w radiowęźle – tak np. w AŚ w Katowicach) nie realizuje wymogu przewidzianego w § 14 ust. 2 pkt 12 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, w myśl którego dyrektor jednostki określa w porządku wewnętrznym „dni, godziny i miejsce odprawiania nabożeństw, odbywania spotkań religijnych oraz nauczania religii”.

Pewne wątpliwości może budzić też konieczność wcześniejszego zgłoszenia np. potrzeby indywidualnej posługi (tak – AŚ w Gliwicach), zwłaszcza gdy określono to jako „nie później niż trzy dni przed terminem spotkania” (AŚ w Katowicach) lub „do czwartku do godz. 9.00” (jeśli chodzi o uczestnictwo we mszy św. – ZK w Brzegu). W pierwszym przypadku brak dookreślenia terminu może rodzić problemy na płaszczyźnie praktycznej realizacji prawa do takich spotkań, z kolei dość długi termin w drugim przypadku (trzy–cztery dni) powoduje, że w sytuacjach kryzysowych i nagłych kontakt z duchownym będzie bardzo utrudniony lub wręcz niemożliwy. O wiele bardziej racjonalne wydaje się rozwiązanie przyjęte w AŚ w Złotowie, gdzie wskazano termin konieczny do zgłoszenia, ale możliwie krótki: „Zgłoszenia osadzonych o zamiarze korzystania z posług religijnych następują w dniu roboczym poprzedzającym termin do godz. 14:00”.

Niezwykle delikatny problem stanowi możliwość uczestnictwa w mszy św. poprzez wysłuchanie jej retransmisji przez radiowęzeł. Dyrektor AŚ w Dzierżoniowie zaznaczył, iż msza św. dla wszystkich osadzonych transmitowana jest przez radiowęzeł w czasie określonym ramowym planem jego pracy (podobna regulacja została przewidziana dla ZK w Dzierżoniowie, ale już nie dla oddziału zewnętrznego tejże jednostki, mieszczącego się w Piławie Dolnej). Przede wszystkim należy podkreślić, iż za właściwą trzeba uznać praktykę regulowania tej kwestii przynajmniej w porządku wewnętrznym (choćby postulować należy wyższą rangę aktu prawnego dla decyzji w tej sprawie). Racjonalne bowiem rozwiązanie wymaga spójnej i przemyślanej

---

<sup>54</sup> Przy czym – co dość zastanawiające – msze św. dla Oddziału Zewnętrznego w Piławie Dolnej odbywają się w soboty.

polityki odnośnie do retransmisji nabożeństw. Problem bowiem polega na kolizji dwóch dóbr – prawa do uczestnictwa w nabożeństwie, jak i prawa do niezmuszania do uczestnictwa w nich<sup>55</sup>, skoro – zgodnie z przepisem art. 106 § 3 k.k.w. – korzystanie z wolności religijnej nie może naruszać zasad tolerancji ani zakłócać ustalonego porządku w zakładzie karnym.

Nie ma chyba wątpliwości, że inaczej kwestia ta powinna być rozwiązana w zakładach karnych typu półotwartego i otwartego, a inaczej – w zakładach karnych typu zamkniętego i aresztach śledczych. W przypadku tych ostatnich względu szeroko rozumianego bezpieczeństwa mogą uniemożliwić konkretnym osobom uczestniczenie w nabożeństwie odprawianym na terenie jednostki. Wtedy wysłuchanie transmisji w radiowęźle jest jedyną możliwością realizacji prawa do praktyk religijnych. W tym przypadku prawa pozostałych osadzonych do niezmuszania do słuchania nabożeństwa muszą ustąpić przed prawem do wzięcia w nim (choćby pośrednio) udziału. Można przy tym czynić starania, aby w jednej celi przebywali osadzeni tego samego wyznania lub osoby niewierzące. Mamy jednak świadomość, że właściwe rozmieszczenie, zwłaszcza tymczasowo aresztowanych, jest tak skomplikowaną logistyką, że w praktyce kwestia wiary nie będzie mogła być przy tym uwzględniana. W zakładach karnych typu otwartego i półotwartego, wobec swobodnej możliwości uczestnictwa w nabożeństwach osobiście, zasadniczo retransmisja nie powinna być przeprowadzana.

Warto jeszcze przytoczyć pozytywną ocenę RPO, który stwierdził, iż zapisy porządków wewnętrznych niektórych jednostek penitencjarnych są wyrazem respektowania zasady równego traktowania. Świadczą o tym regulacje, które stanowią, że widzenia w ważne dni świąteczne obrządków innych niż obrządek rzymskokatolicki mogą odbywać się w inne dni niż wskazane w porządku wewnętrznym, po indywidualnych ustaleniach. Ponadto, w przypadku przybycia do jednostki skazanych innych wyznań, dyrektor zakładu karnego na wniosek skazanego nawiąże kontakt z duchownym tego wyznania (ZK w Kamińsku, ZK Nr 2 w Łodzi, AŚ w Sanoku)<sup>56</sup>.

Odrębnym aspektem wolności religijnej w jednostkach penitencjarnych jest możliwość posiadania w celi przedmiotów kultu religijnego, a także książek i prasy

<sup>55</sup> Porównaj reg. 29 ERW 2006:

1. Wolność myśli, sumienia i wyznania więźniów jest szanowana.
2. Rygor więzienny na tyle, na ile to możliwe, pozwala więźniom na praktykowanie ich religii i wyznań, uczestniczenie w nabożeństwach lub spotkaniach prowadzonych przez zaaprobowanych przedstawicieli tych religii lub wyznań, przyjmowanie wizyt duszpasterskich składanych przez przedstawicieli takich religii i wyznań oraz posiadanie książek lub literatury z zakresu ich lub wyznań.
3. Więźniowie nie mogą być zmuszani do praktykowania religii lub wyznań, uczestniczenia w nabożeństwach lub przyjmowania wizyt duszpasterskich składanych przez przedstawicieli jakiegokolwiek religii i wyznania.

<sup>56</sup> Stanowisko RPO w piśmie do Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, z dnia 22 lipca 2016 r., <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/rpo-do-szefa-sluzby-wieziennej-w-sprawie-zroznicowanych-uprawnien-wiezniow> [dostęp 17.06.2017].

o charakterze religijnym. Przepis § 13 ust. 1 pkt 6 lit. b regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności oraz § 14 ust. 1 pkt 6 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania stanowią, iż osadzony może posiadać w celi mieszkalnej m.in. do 10 sztuk przedmiotów kultu religijnego o wymiarach nie większych niż 250x150 mm.

Na wstępie wskazać należy, iż w myśl przywoływanego już § 14 ust. 2 pkt 8 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności oraz § 15 ust. 2 pkt 8 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania dyrektor jednostki określa w porządku wewnętrznym ilość i wymiary przedmiotów, które osadzony może posiadać w celi, oraz sposób ich przechowywania, a w razie potrzeby zasady ich używania. W przebadanych przez nas porządkach wewnętrznych kwestia ta była regulowana w różnorodny sposób.

Najczęściej w porządkach wewnętrznych znajdują się ogólnikowe przepisy, jakie przedmioty, ze względu np. na wymiary, są zakazane (AŚ w Gliwicach), a dodatkowo znajduje się pozytywny przepis zezwalający na posiadanie Biblii oraz prasy religijnej (ZK i AŚ w Dzierżoniowie). Powstaje jednak pytanie, czy skoro *expressis verbis* jest mowa o Biblii, nie powinny być wymienione też inne tzw. święte księgi. Wprost o przedmiotach kultu religijnego, a także o prasie i książkach stanowi np. porządek wewnętrzny ZK w Raciborzu. Nieco więcej możliwości daje ZK w Pińczowie („Ilość i wymiary rzeczy, które skazany może posiadać w celi mieszkalnej, w tym żywności, nie mogą przekraczać kubatury szafki więziennej przypadającej na skazanego; kubatury szuflady wysuwanej/pojemnika podłózkowego lub odpowiadającej im objętości”); podobnie ZK w Tarnowie. W porządku wewnętrznym AŚ w Katowicach przywołany zostaje przepis art. 110a k.k.w., na mocy którego osadzony może posiadać przedmioty kultu religijnego, prasę i publikacje religijne, wątpliwość musi jednak budzić ogólnikowość takiego rozwiązania. Natomiast w porządku wewnętrznym ZK w Szczecinie nie znajdziemy żadnych regulacji odnoszących się do przedmiotów kultu religijnego, w tym prasy i książek religijnych. Co więcej, przepis stanowiący, iż osadzony może w celi posiadać trzy książki oraz dziesięć egzemplarzy czasopism, musi rodzić pytanie, czy w tej liczbie mieszczą się przedmioty o charakterze religijnym.

Na niewłaściwą regulację w przebadanych przez BRPO porządkach wewnętrznych wskazał też RPO. Zauważył, iż skazany ma prawo posiadać w celi przedmioty kultu religijnego (art. 110a § 1 k.k.w.), dlatego brak jest podstaw do regulacji stanowiącej, że przedmioty kultu religijnego (łańcuszki, medaliki itp.) mogą być wydane osadzonym do użytku za zgodą dyrektora (AŚ w Choszcznie)<sup>57</sup>.

ETPC niejednokrotnie wypowiadał się na temat wolności religijnej osadzonych w jednostkach penitencjarnych. Najczęściej jego uwaga zwrócona była na problem

---

<sup>57</sup> Stanowisko RPO w piśmie do Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, z dnia 22 lipca 2016 r., <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/rpo-do-szeffa-sluzby-wieziennej-w-sprawie-zroznicowanych-uprawnien-wiezniow> [dostęp 17.06.2017].

stosownej dla wymogów religijnej diety<sup>58</sup>, braku zgody na transfuzję krwi skazanego będącego Świadkiem Jehowy<sup>59</sup> czy możliwość noszenia zarostu ze względów religijnych<sup>60</sup>. W tym stanie rzeczy warto więc sięgnąć do nieco ogólnych rozważań Trybunału na temat znaczenia wolności religijnej w izolacji penitencjarnej. ETPC skonstatował, iż wspólną cechą wielu religii jest to, iż określają one doktrynalne normy zachowania, których osoby wierzące muszą przestrzegać w swym życiu prywatnym. Nakazy religijne, które regulują postępowanie osób wierzących w życiu prywatnym, obejmują np. regularny udział w nabożeństwach kościelnych, wykonywanie określonych rytuałów, takich jak komunie lub spowiedź, przestrzeganie świąt religijnych lub powstrzymywanie się od pracy w konkretne dni tygodnia, noszenie określonych ubrań, ograniczenia dietetyczne itp. Obowiązujące Świadków Jehowy regulacje dotyczące przeznaczania odpowiedniej ilości czasu na działalność religijną oraz powstrzymywania się od celebracji świąt innych religii lub wydarzeń świeckich nie różniły się w tym sensie zasadniczo od ograniczeń nakładanych przez inne religie na życie prywatne swych wyznawców. Przestrzegając takich nakazów w swym życiu codziennym, wierzący manifestowali swą potrzebę ścisłego dostosowania się do wyznawanej przez siebie religii, a ich wolność w tej mierze została zagwarantowana w art. 9 Konwencji pod postacią wolności do uzewnętrzniania swego wyznania, indywidualnie i prywatnie<sup>61</sup>.

Z perspektywy zaś podejmowania przez dyrektorów zakładów karnych i aresztów śledczych decyzji indywidualnych i zbiorowych (w postaci porządków wewnętrznych) odnośnie do swobód religijnych odnotować jeszcze należy, iż zdaniem ETPC pomimo marginesu uznania pozostawionego pozwanemu państwu należy uznać, iż organy władzy muszą zachować sprawiedliwą równowagę pomiędzy interesami administracji zakładu karnego a interesami skarżącego, a mianowicie prawem skarżącego do uzewnętrzniania swego wyznania poprzez zachowywanie nakazów religii<sup>62</sup>.

## Podsumowanie

Dokonując przeglądu wybranych porządków wewnętrznych określonych jednostek penitencjarnych, bez cienia wątpliwości można wskazać, iż brak regulacji określonej kwestii jest wadą takiego dokumentu. Ponieważ chodzi o izolację penitencjarną, której

<sup>58</sup> Por. np. wyrok ETPC w sprawie Jakóbski przeciwko Polsce z dnia 7 grudnia 2010 r., 18429/06, LEX nr 738025.

<sup>59</sup> Wyrok ETPC w sprawie Jehovah's Witnesses of Moscow przeciwko Rosji z dnia 10 czerwca 2010 r., 302/02, Lex 578368.

<sup>60</sup> E. Dawidziuk, M. Mazur, *Glosa do wyroku ETPC z dnia 14 czerwca 2016 r.*, 49304/09, Lex/el.

<sup>61</sup> Wyrok ETPC w sprawie Jehovah's Witnesses of Moscow przeciwko Rosji z dnia 10 czerwca 2010 r., 302/02, Lex 578368.

<sup>62</sup> Wyrok ETPC w sprawie Jakóbski przeciwko Polsce z dnia 7 grudnia 2010 r., 18429/06, Lex nr 738025.



immanentną cechą jest pozbawienie pewnych uprawnień, na etapie wykonawczym zasada *nulla poena sine lege* wymaga maksymalnego uszczegółowienia warunków odbywania kary pozbawienia wolności na wszystkich adekwatnych płaszczyznach prawnych. Oznacza to, że charakter praw, ich ranga, zakres, znaczenie muszą być uregulowane – stosownie do wymogów – w drodze ustawy, rozporządzenia lub właśnie zarządzenia dyrektora. Ostatecznie jednak wszystkie uprawnienia skazanego muszą być jasno i precyzyjnie określone w akcie prawnym stosownej rangi<sup>63</sup> i zasadniczo nie powinno to być objęte arbitralną decyzją dyrektora zakładu karnego czy aresztu śledczego. Co więcej, podzielić należy tezę ETPC, iż to, że nastąpiła regulacja danej kwestii w ustawie i regulaminie wewnętrznym, a także jest dostępna dla osadzonych, nie oznacza jeszcze, iż określone standardy zostały spełnione. Jak bowiem wskazuje Trybunał w konkretnej sprawie: „Akty te nie spełniały wymogu przewidywalności, gdyż dawały one prowadzącemu postępowanie nieograniczoną swobodę decyzyjną w tym względzie, lecz nie określały okoliczności [...]” (w jakich można było odmówić widzenia z rodziną)<sup>64</sup>.

W myśl przepisu art. 4 § 2 k.k.w. skazany zachowuje prawa i wolności obywatelskie; ich ograniczenie może wynikać jedynie z ustawy oraz z wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia. Realizacja zatem praw skazanych to zawsze ostatecznie wypadkowa nieodjętych uprawnień i warunków techniczno-organizacyjnych zakładów karnych i aresztów śledczych oraz możliwości finansowych państwa. Istotne, by zachowany był zdrowy i – przede wszystkim – konstytucyjny balans między wskazanymi czynnikami. A sięgając po raz kolejny po orzeczenie ETPC, przypomnieć należy, iż osoba pozbawiona wolności nie może, przez sam fakt jej uwięzienia, tracić ochrony swych praw gwarantowanych przez Konwencję. Wręcz przeciwnie, osoby pozbawione wolności znajdują się w szczególnie delikatnym położeniu, a organy władzy mają obowiązek je chronić. Na podstawie art. 3 Konwencji państwo musi zapewnić, by dana osoba była osadzona w warunkach, które są zgodne z poszanowaniem jej godności ludzkiej, by sposób i metoda wykonywania przedmiotowego środka nie poddawały jej cierpieniu ani trudnościom o intensywności wykraczającej poza nieuchronny poziom cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności oraz, zważywszy na praktyczne wymogi pozbawienia wolności, by jej zdrowie i dobrostan były odpowiednio zabezpieczone<sup>65</sup>.

Ostateczną konkluzją niech stanie się stanowisko ETPC, prezentowane w sprawie przeciwko Polsce (Orchowski przeciwko Polsce), zgodnie z którym brak środków

<sup>63</sup> Por też stanowisko RPO w piśmie do Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, z dnia 22 lipca 2016 r., <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/rpo-do-szefa-sluzby-wieziennej-w-sprawie-zroznicowanych-uprawnien-wiezniow> [dostęp: 17.06.2017].

<sup>64</sup> Wyrok ETPC w sprawie Vlasov przeciwko Rosji z dnia 12 czerwca 2008 r., 78146/01, Lex nr 398929.

<sup>65</sup> Wyrok ETPC w sprawie Szafranski przeciwko Polsce z dnia 15 grudnia 2015 r., 17249/12, Lex nr 1936308.

finansowych nie może usprawiedliwiać tak złych warunków bytowych, że mogą one prowadzić do traktowania naruszającego art. 3 EKPC. Zdaniem Trybunału do państwa bowiem należy zorganizowanie systemu penitencjarnego w taki sposób, aby zapewniał on poszanowanie godności więźniów niezależnie od możliwości finansowych czy logistycznych. Trybunał dodał, że jeżeli państwo nie jest w stanie zapewnić warunków bytowych w jednostkach penitencjarnych zgodnych z art. 3 Konwencji, musi zaniechać surowej polityki karnej, zmniejszając w ten sposób liczbę osób pozbawionych wolności, lub też wprowadzić system alternatywnych środków karnych<sup>66</sup>. W myśl bowiem reguły 4 ERW (z 2006 r.) warunków więziennych naruszających prawa człowieka więźniów nie uzasadnia brak środków.

## Bibliografia

- Dawidziuk E., Mazur M., *Glosa do wyroku ETPC z dnia 14 czerwca 2016 r.*, 49304/09, Lex/el. Dąbkiewicz K., *W sprawie „miejsca” odbywania kary pozbawienia wolności przez skazanego, „Probacja”* 2015, nr I, s. 23–39.
- Gronowska B., *Długoterminowe kary pozbawienia wolności a poszanowanie życia rodzinnego skazanych w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 4, s. 5–21.
- Hołda Z., *Prawa i obowiązki więźniów*, w: Bulenda T., Musidłowski R. (red.), *System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2003, s. 158–190.
- Lasocik Z., *Prawa więźniów*, w: Helsińska Fundacja Praw Człowieka. Szkoła Praw Człowieka, *Teksty wykładów*, Warszawa 1998, s. 310–313.
- Lelental S., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2001.
- Nowicki M.A., *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2011*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Piech M., *Poszanowanie życia rodzinnego osób pozbawionych wolności w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, CZPKiNP 2009, nr 1.
- Szymanowski T., *Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005.
- Śliwowski J., *Prawo i polityka penitencjarna*, PWN, Warszawa 1982.
- Wierzbicki P., *Kontakty skazanych ze światem zewnętrznym i ich znaczenie dla społecznej readaptacji*, w: Hołyst B. (red.), *Problemy współczesnej penitencjarystyki w Polsce*, t. I, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1984, s. 126–137.

## Źródła internetowe

Standardy ONZ Minimum Traktowania Więźniów, przyjęte przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 7 października 2015 r., [https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Reguly\\_Mandeli.pdf](https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Reguly_Mandeli.pdf) [dostęp: 26.06.2017].

<sup>66</sup> Wyrok ETPC w sprawie Orchowski przeciwko Polsce z dnia 22 października 2009 r., 17885/04, Lex nr 523324; oraz wyrok ETPC w sprawie Nazarenko przeciwko Ukrainie z dnia 29 kwietnia 2003 r., 39483/98, Lex nr 79502.

**Orzecznictwo**

- Wyrok ETPC w sprawie Messina przeciwko Włochom z dnia 28 września 2000 r., 25498/94, Lex nr 527524.
- Wyrok ETPC w sprawie A.B. przeciwko Holandii z dnia 29 stycznia 2002 r., 37328/97, Lex nr 75674.
- Wyrok ETPC w sprawie Nazarenko przeciwko Ukrainie z dnia 29 kwietnia 2003 r., 39483/98, Lex nr 79502.
- Wyrok ETPC w sprawie Matwiejczuk przeciwko Polsce z dnia 2 grudnia 2003 r., 37641/97, Lex nr 81418.
- Wyrok ETPC w sprawie Karalevičius przeciwko Litwie z dnia 7 kwietnia 2005 r., 53254/99, Lex nr 150037.
- Wyrok ETPC w sprawie Lind przeciwko Rosji z dnia 6 grudnia 2007 r., 25664/05, Lex nr 327271.
- Wyrok ETPC w sprawie Zborowski przeciwko Polsce z dnia 15 stycznia 2008 r., 45133/06, Lex nr 336999.
- Wyrok ETPC w sprawie Vlasov przeciwko Rosji z dnia 12 czerwca 2008 r., 78146/01, Lex nr 398929.
- Wyrok ETPC w sprawie Orchowski przeciwko Polsce z dnia 22 października 2009 r., 17885/04, Lex nr 523324.
- Wyrok ETPC w sprawie Jeremowicz przeciwko Polsce z dnia 5 stycznia 2010 r., 24023/03, Lex nr 534230.
- Wyrok ETPC w sprawie Davison przeciwko Wielkiej Brytanii z dnia 2 marca 2010 r., 52990/08, Lex nr 566939.
- Wyrok ETPC w sprawie Jehovah's Witnesses of Moscow przeciwko Rosji z dnia 10 czerwca 2010 r., 302/02, Lex nr 578368.
- Wyrok ETPC w sprawie Florea przeciwko Rumunii z dnia 14 września 2010 r., 37186/03, Lex nr 603607.
- Wyrok ETPC w sprawie Hinczewski przeciwko Polsce z dnia 5 października 2010 r., 34907/05, Lex nr 603534.
- Wyrok ETPC w sprawie Jakóbski przeciwko Polsce z dnia 7 grudnia 2010 r., 18429/06, Lex nr 738025.
- Wyrok ETPC w sprawie Elefteriadis przeciwko Rumunii z dnia 25 stycznia 2011 r., 38427/05, Lex nr 694082.
- Wyrok ETPC w sprawie Krawczak przeciwko Polsce z dnia 31 maja 2011 r., 24205/06, Lex nr 817591.
- Wyrok ETPC w sprawie Melnitis przeciwko Łotwie z dnia 28 lutego 2012 r., 30779/05, Lex nr 1117543.
- Wyrok ETPC w sprawie Piechowicz przeciwko Polsce z dnia 17 kwietnia 2012 r., 20071/07, Lex nr 1147973.
- Wyrok ETPC w sprawie Horych przeciwko Polsce z dnia 17 kwietnia 2012 r., 13621/08, Lex nr 1147960.
- Wyrok ETPC w sprawie Zarzycki przeciwko Polsce z dnia 12 marca 2013 r., 15351/03, Lex nr 1286773.
- Wyrok ETPC w sprawie Kurkowski przeciwko Polsce z dnia 9 kwietnia 2013 r., 36228/06, Lex nr 1295095.

Wyrok ETPC w sprawie Szafrąński przeciwko Polsce z dnia 15 grudnia 2015 r., 17249/12, Lex nr 1936308.

Wyrok ETPC w sprawie Kalda przeciwko Estonii z dnia 19 stycznia 2016 r., 17429/10, Lex nr 1958365.

Wyrok ETPC w sprawie Korneykovai i Korneykov przeciwko Ukrainie z dnia 24 marca 2016 r., 56660/12, Lex nr 2005750.

Wyrok TK z 2 lipca 2009 r., sygn. akt K 1/07, OTK-A 2009/7/104.